

Wydanie A ŁÓDŹ, piątek 18, sobota 19 i niedziela 20 lutego 1983 roku, Rok XXXIX nr 35 (10251) Cena 5 zł

DE DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

GUS O GOSPODARCE W STYCZNIU

TENDENCJA WZROSTU ALE SYTUACJA NADAL TRUDNA

W styczniu 1983 r. w gospodarce kontynuowane były tendencje wzrostu sapoczątkowane w II półroczu ub. roku, jednak sytuacja gospodarcza była nadal trudna. Nastąpił znaczny wzrost produkcji przemysłu i budownictwa oraz obrotów handlu zagranicznego w porównaniu z wynikami stycznia ub. roku.

Oceniając wyniki stycznia br. na tle uzyskanych w styczniu ub. roku należy pamiętać, że w styczniu ub. roku poziom produkcji był bardzo niski. Porównując wyniki stycznia br. z grudniem ub. roku należy z kolei uwzględnić sezonowy charakter zmian występujących corocznie w tym okresie. Dotyczy to m. in. handlu zagranicznego, wynagrodzeń osobowych, przychodów, wydatków ludności, sprzedaży detalicznej, liaszby mieszkań oddanych do użytku.

Produkcja sprzedana przemysłu uspołecznionego (w cenach stałych) w styczniu br. była o 18 proc. wyższa niż w styczniu ub. roku. W porównaniu z grudniem ub. roku produkcja sprzedana była niższa prawie o 4 proc. Spadek produkcji wynika z krótszego czasu pracy w styczniu br. niż w grudniu ub. roku. Dzienna produkcja w tym okresie wzrosła o 2 proc.

Produkcja przemysłu wydobywczego w styczniu br. była o 5 proc. wyższa niż w styczniu ub. roku, przy czym przemysł wydobywczy w ub. roku od pierwszych miesięcy roku osiągnął poziom produkcji wynikający ze zdolności produkcyjnych.

Produkcja przemysłu przetwórczego była w styczniu br. o 19 proc. wyższa niż w styczniu 1982 r. Nastąpił wzrost produkcji m. in. stali surowej, wyrobów

walcowanych cynku, ołowiu, braku i wirówek elektrycznych, samochodów osobowych, ciągników rolniczych, akumulatorów, tworzyw sztucznych, włókien chemicznych, papieru, tkanin bawełnianych i wełnianych.

W rolnictwie nastąpił dalszy wzrost cen psiat, zmniejszenie sprzedaży łoch oraz poprawa wskaźników reprodukcji trzody chlewnej.

Skup żywego w styczniu br. był o 11,1 proc. niższy niż w styczniu ub. roku. W porównaniu ze styczniem ub. roku i grudniem ub. roku wzrósł skup mleka odpowiednio o 15,3 proc. i o 5,4 proc. Skup łaj był w porównaniu ze styczniem ub. roku niższy o 1,8 proc., natomiast w porównaniu z grudniem ub. roku wyższy o 32 proc.

Produkcja podstawowa uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych (w cenach stałych) w styczniu br. była o 42,8 proc. wyższa od produkcji w styczniu ub. roku, a w porównaniu z grudniem ub. roku zmniejszyła się o 16,5 proc. Dzienna produkcja w styczniu br. była o ok. 9 proc. niższa niż w grudniu ub. roku.

W uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku 5,1 tys. mieszkań, tj. o 1,7 tys. więcej niż w styczniu ub. roku. Rozpoczęto realizację 282 budynków mieszkalnych o 6,2 tys. mieszkań, znacznie więcej niż w tym samym miesiącu w poprzednich latach.

W styczniu przekazano do eksploatacji 2 obiekty szpitalne o 206 łóżkach, 8 przychodni zdrowia, 1 ośrodek zdrowia, 1 szpital. Przewoży ładunków w transporcie uspołecznionym były o 15,2

(Dalszy ciąg na str. 2)

MRÓWKOWIEC...



Foto: A. Wach

Zwinstanem nadchodzącego dnia jest zazwyczaj mleczarz, jeśli nie zaśpi, a mleko dowiozą na czas. Zaním pierwsza butelka stanie pod drzwiami, w niektórych oknach pali się już światło. Gdyby każdego dnia zapalało się jedno, to ostatnie — używając ulubionego porównania przewodników po Pałacu Kultury i Nauki — zapaliłoby się w tym bloku dopiero po około 250 dniach, czyli po upływie przeszło 8 miesięcy. Żeby jednak zdążyć do pracy na drugi koniec miasta, trzeba wstać odpowiednio wcześniej. Odgłosy porannej toalety, dające się słyszeć tu i ówdzie gwizdki czajników, szum windy, to dźwięki, które po kilku latach, a nawet i miesiącach, nikomu już nie przeszkadzają. Jeden z widzowskich (wschód) mrówkowców od dawna żyje równym, ustalonym rytmem dnia.

O godzinie 6 do 8 windy kursują non stop. A w nich namiastka bardzo przelotnego życia towarzyskiego. Krótkie, zdawkowe „dzień dobry”, które nie zawsze spotyka się z odpowiedzią. Niekiedy dochodzi do wymiany zdań w rodzaju: — Ale wiecie, a tu znowu wylaczyli kaloryfery! No, dziś mleko przywieźli na czas! Czasu na dłuższą konwersację jest niewiele. Winda jest szwedzka, szybkobieżna, nie sprzyja nawiązywaniu i umacnianiu więzów sąsiedzkich. Na parterze z reguły dialog się urywa. Co chwila jedenastopiętrowy mrówkowiec wyrzaca ze swych 7 klattek kolejnych mieszkańców, którzy najprostszą drogą, ignorując wymyślne „esy” alejek osiedlowych, zmierzają na przystanek autobusowy. Po pewnym czasie kolejna fala — dzieci idą do szkoły. Wreszcie „mrówkowiec”, w którym pozostali tylko emeryci i matki na urloпах opiekuńczych, zapada w kilkugodzinny letarg. Powroty są bardziej rozłożone w czasie. Zawsze jest przecież coś do załatwienia w mieście. Kobiety robią zakupy, nie dowierzając — zdarza się, że nieustannie — dobremu zaopatrzeniu sklepów osiedlowych. Około godz. 18 mrówkowiec znowu zaczyna tętnić życiem.

I tak jest mniej więcej do północy, kiedy gasną ostatnie światła. Około 700 ludzi zapada w sen wraz ze swymi problemami i troskami codziennego życia. Czy coś łączy ponad wspólny dach i jednakowo brzmiący wpis adresowy do dowodów osobistych? Jak im się żyje w tym wielkim domu?

Temat zdawałoby się obojętny i bezpieczny, bo nie naruszający intymności i prywatności życia lokatorów. Nie wszyscy jednak godzą się na rozmowy. Prawdę powiedziawszy, ani przez moment nie myślałem, że będzie inaczej. Odmowy — trzeba przyznać, że w większości wypadków bardzo grzeczne — też przecież o czymś świadczą. Nie wszyscy musza kochać przedstawicieli prasy, a poza tym wiadomo, kto zech ten młody człowiek? Po kilku próbach wiedzieliem przynajmniej jedno — lepiej omijać drzwi przypominające warowne bramy. „Mój dom — moja twierdza” zwykli mawiać Anglicy, a my, Polacy — „Wolność Tomku w swoim domu”, co znaczy prawie to samo, ale chyba nie to samo.

— Sasiedzkie odwiedziny przy kawce, herbatce, a nawet „drinku”? Nie, o takich kontaktach nie ma jak dotąd mowy — słyszy (Dalszy ciąg na str. 5)

Wywiad tygodnia Z TADEUSZEM ŁUCZYCKIM

MGR T. ŁUCZYCKI JEST DYREKTOREM ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO W ŁÓDZI



Foto: A. Wach

Jak w banku...

— Jest pan najbogatszym dyrektorem w Łodzi...
 — Tak mogłoby się wydawać. Właściwie jednak instytucja, która reprezentuje, czyli bank, jest jedynie realizatorem polityki finansowej państwa, jej strażnikiem i kontrolerem.

— Nie zaprzeczy pan jednak, że w podziemiach bankowych macie potężne skarby, w których przechowywane są miliardy złotych.
 — Skarby oczywiście są, co do ich lokalizacji obowiązują mnie tajemnice służbowe. Mogę jednak zapewnić, że są one odpowiednio pilnowane i zabezpieczone przed nieożądanyimi gośćmi. Wstęp do nich mają jedynie skarbnicy — osoby o długoletnim stażu, wysokich kwalifikacjach do służby bankowej, cieszące się dużym zaufaniem. Mogą tam wchodzić jedynie we dwóch — zawsze komisyjnie. Zresztą na wszystkich stanowiskach w banku musza pracować ludzie o najwyższych kwalifikacjach i odpowiednim morale.

— Trudno o takie?
 — Nie powiem żeby się do pracy w banku ludzie pchali drzwiami i oknami decydują tu względy płacowe. Na ogół jednak specjalnych kłopotów z kadra nie mamy, może trochę odczuwamy brak osób z wyższym wykształceniem ekonomicznym. Stałe prowadzone są różnego rodzaju szkolenia — tak, że po ich przejściu pracownik ma pełne kwalifikacje do zajmowania zgodnego z nimi stanowiska.

— Czy łodzianie są oszczędni?
 — Łódź to miasto pracujących kobiet. Kobiety z natury rzeczy są oszczędne, więc nie dziwnego, że zawsze zajmowałyśmy czołowe pod tym względem miejsce w kraju, mimo że płace w naszym mieście nigdy nie były zbyt wysokie. W sumie w końcu ubiegłego roku łodzianie mieli w PKO blisko 26 mld zł, czyli 123,2 proc. stanu wkładów oszczędnościowych w końcu 1981 r. Przewidywany stan wkładów na jednego mieszkańca woj. łódzkiego wynosił w roku ubiegłym 22.681 zł i wzrósł w porównaniu do roku poprzedniego o 22 proc.

— Można więc wywnioskować, że skoro oszczędność rośnie, to ludzie nie mają gdzie i na co wydawać pieniędzy, w związku z czym niosą je do PKO...
 — Niezupełnie tak! W ubiegłym roku niezrównoważenie rynku nadal się pogłębiało, przyczynił się do tego m. in. wzrost dynamiki dochodów ludności. Przychody z tytułu wynagrodzeń wzrosły o ok. 33 proc., z tytułu wzrostu świadczeń społecznych (renty i emerytury) aż o 139 proc. Mimo występujących braków aż o 91 proc. przychodów ludności poszło na zakup towarów i usług, czyli o 7,5 punkta więcej niż w roku poprzednim.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Nowa propozycja rozbrojeniowa krajów socjalistycznych w Wiedniu

Głównym akcentem czwartkowego plenarnego posiedzenia siedmiu państw socjalistycznych i dwunastu krajów NATO w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie

Rozmowy radziecko-francuskie

W czwartek w Moskwie rozpoczęły się rozmowy członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki, z ministrem spraw zagranicznych Francji, Claudem Cheyssonem, który przebywa w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną. Poruszono problemy aktualnej sytuacji w świecie, w tym zasadniczy stosunek do nich Związku Radzieckiego i Francji.

W czwartek w Moskwie podpisano program współpracy radziecko-francuskiej w dziedzinie nauki i techniki w latach 1983—1993. Dokument podpisał minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko i Francji Claude Cheysson.

środkowej, było zgłoszenie nowych propozycji przez kraje socjalistyczne.

Propozycje mają na celu przewyższenie obecnego zastoju w rokowaniach wiedeńskich i podjęcie w najbliższym czasie konkretnych kroków, zmierzających do zmniejszenia niebezpieczeństwa konfrontacji militarnej w centrum Europy. Zakładają one zasadniczo nowe podejście do uzyskania porozumienia umożliwiającego przeprowadzenie redukcji sił zbrojnych państw NATO i Układu Warszawskiego. W Europie środkowej do równych kolektywnych pułapów po 900 tys. żołnierzy po każdej stronie, niezależnie od tego, jakimi siłami obie strony dysponują obecnie w tym regionie. Poza tym kraje socjalistyczne przewidują jeszcze w br. — jako wyraz dobrej woli — rozpoczęcie zmniejszania konfrontacji militarnej poprzez praktyczny krok początkowy: wycofanie określonej części sił zbrojnych i uzbrojenia ZSRR i USA z Europy środkowej na zasadzie wzajemnego przykładu.

Wreszcie propozycje te zakładają zamrożenie poziomu sił zbrojnych i zbrojeń wszystkich bezpośrednich uczestników rokowań — po zakończeniu wycofywania części wojsk radzieckich i amerykańskich na zasadzie wzajemnego przykładu. Zamrożenie obowiązywałoby do czasu uzgodnienia większej redukcji wojsk wszystkich uczestników rokowań wiedeńskich.

Konferencja prasowa prezydenta R. Reagana

Na środowej konferencji prasowej prezydent Ronald Reagan przedstawił zamierzenie rządu USA w sprawie złagodzenia skutków największego w okresie wojennym bezrobocia i poruszył wiele spraw dotyczących rozbrojenia i polityki zagranicznej.

Przyznając, iż utrzymujące się od dłuższego czasu wysokie bezrobocie jest szczególnie dotkliwie odczuwane przez społeczeństwo amerykańskie, prezydent podkreślił, że nikt nie oczekiwał tak długiego okresu tak głębokiej recesji, dodał jednak, że pojawiły się już pierwsze oznaki ożywienia gospodarczego. Niemniej głównym problemem stojącym przed rządem oświadczył prezydent — jest ulżenie milionom bezrobotnych Amerykanów.

Aczkolwiek prezydent Reagan nie wierzy w programy federalne, które mogłyby szybko rozwiązać problem bezrobocia, to jednak oświadczył, iż przewiduje możliwość uzgodnienia z Kongresem programu zmniejszenia bezrobocia, programu który zakłada wyasygnowanie czterech miliardów dolarów na federalne programy robót publicznych, dwa miliardy dziewięćset milionów dolarów na dodatkowe zasiłki dla bezrobotnych oraz trzysta milionów dolarów na pomoc humanitarną dla najbardziej potrzebujących.

Mimo różnego rodzaju pogłosek — stwierdził prezydent Reagan — moja oferta „wariantu zerowego” przedłożona Związkowi Radzieckiemu nadal jest naszą jedyną propozycją w sprawie redukcji zbrojeń atomowych średniego zasięgu.

Prezydent USA utrzymywał, iż dotychczas jego propozycja „wariantu zerowego” nie spoiłała się z poważną i godną rozwiązaniem kontropropozycją ze strony Związku

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ CONIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 6.47, zajdzie zaś o 16.54.

Imieniny obchodzą:
 DZIŚ: Konstancja, Maksym, Symeon, Bernardetta, Włocławsk
 JUTRO: Arnold, Konrad, Piotr, Manswet
 POJUTRZE: Leon, Leontyna, Ludmiła, Zenobiusz

Dziśmy synoptyk
 W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane okresami duże z możliwością słabego opadu śniegu. Temp. maks. w dzień około zera stopni. Wiatry umiarkowane północno-zachodnie.
 Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1010,8 hPa (758,1 mm).

Z kalendarza wydarzeń
 1588 — Zakończenie pierwszej stałej księgarni w Warszawie.
 1873 — Zg. W. Lewski, bułgarski bojownik o wyzwolenie narodowe.

Taka sobie myśl
 Drzewo cierpiwość jest cierpkie, ale jego owoce są słodkie.

Uśmiechnij się



— Polyskasz śrubkę z młksera, a przecież wiesz, jak jest źle z czesćiami zamiennymi!...



W "International Herald Tribune" artykuł płk. B. Rubina o Odrodka Badań Strategicznych i Międzynarodowych przy wyznaczkach Georgetown University...

Złoto odzyskuje swój blask - skostatował tygodnik "Newsweek". Ceny złota zaczęły zwiększać latem br., kiedy Meksyk stanął u brzoju niewypracowanego...

Jak pisze radziecki miesięcznik "Ekonomicheskije Nauki" w wyniku realizacji szerokiego programu podnieśli poziom płac robotników i pracowników umysłowych w ZSRR...

Sulewo wiosną, czyli tradycyjny chiński nowy rok, zmógł się obchodzić pod hasłem umiędzynarodowienia sympatii między armią a administracją i ludnością...

Trzej opozycyjni deputowani zażądali oficjalnie abdy Kongres Narodowy Meksyku wszczął formalne śledztwo w sprawie nieuzasadnionego wybrnięcia się poprzedniego prezydenta...

Kanada i Stany Zjednoczone podpisały 5-letnie porozumienie, na mocy którego Stany Zjednoczone będą miały prawo przeprowadzać próby na terytorium Północnej Alaberty za udzielną pomocą...

Ranka Cześć, belgradzka korespondentka zagrebskiego "Vjesnika" pisząca na pierwszej stronie o działaniach najwyższych organów państwowych, została skazana przez sąd na 2,5 roku pozbawienia wolności...

Antyradziecka akcja władz włoskich

Agencja TASS poinformowała że władze włoskie bezpodstawnie aresztowały przedstawicieli radzieckich linii lotniczych Aeroflot w Rzymie w Prowina. Podobnie bezpodstawnie aresztowano radzieckiego przedstawiciela w Rzymie...

Z wizytą u żołnierzy

W jednym z garnizonów wojsk lotniczych złożył wczoraj wizytę członek Biura Politycznego KC

Obrady WKO w Piotrkowie Tryb.

W dniu wczorajszym - 17 bm. - obradował w Piotrkowie Trybunalskim Wojewódzki Komitet Obrony. W oparciu o bieżące dane jego członkowie dokonali oceny aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. piotrkowskim...

W trakcie wczorajszego posiedzenia WKO w Piotrkowie Trybunalskim dyskutowano również nad zagadnieniem rekrutacji kandydatów do wojskowych szkół zawodowych. Podjęto związane z tą dziedziną stosowne decyzje i wnioski...

Druga seria rozmów w krajach azjatyckich

Wiceminister spraw zagranicznych PRL, Tadeusz Olechowski, zakończył wizytę w Pakistanie, do której przybył po rozmowach w Indonezji i Tajlandii. Była to druga seria polskich wizyt oficjalnych w krajach Azji...

GUS o gospodarce w styczniu

(Dokończenie ze str. 1) proc. większe niż w styczniu ub. roku, natomiast o 5,3 proc. mniejsze niż w grudniu ub. roku. W porównaniu ze styczniem ub. roku wzrosły przewozy transportu kolejowego i samochodowego...

Spotkanie w KŁ PZPR

Wczoraj członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR - Tadeusz Czekowicz przyjął posła na Sejm PRL - Zdzisława Pileckiego, wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego...

Konferencja prasowa

(Dokończenie ze str. 1) ku Radzieckie, propozycja, która, jak oświadczył - zastępowaliśmy, na przestudiowanie ze strony USA. Prezydent Reagan wyraził pogląd, iż jego stanowisko w sprawie "wariantu zerowego" nie grozi impasem w rokowaniach ze Związkiem Radzieckim...

Krok do przodu w rokowaniach izraelsko-libańskich

W czwartek w izraelskiej miejscowości Natania odbyła się 16 runda rokowań izraelsko-libańskich, z udziałem delegacji amerykańskiej, w sprawie wycofania obcych wojsk z Libanu. Po półgodzinnej sesji plenarnej delegacje podjęły prace w podkomisjach i zajmujących się szczegółami porozumienia...

Delegacja Armii Radzieckiej w województwie piotrkowskim

Z okazji zbliżającej się 66 rocznicy powstania Armii Czerwonej zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Piotrkowie Trybunalskim przebywała wczoraj (17 bm.) w woj. piotrkowskim delegacja oficerów Armii Radzieckiej. Ta przyjaźnielska wizyta stanowiła jeden z akcentów rocznicowych obchodów - uroczystości i imprez przygotowanych przez działaczy TPPR w woj. piotrkowskim...

Spotkanie w KŁ PZPR

Wczoraj członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR - Tadeusz Czekowicz przyjął posła na Sejm PRL - Zdzisława Pileckiego, wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego...

Konferencja prasowa

(Dokończenie ze str. 1) litycznych i wycofaniu wszystkich obcych wojsk z Libanu. Wykonanie kar pozbawienia wolności na okres 1,5 roku, orzeczone wobec Zbigniewa P. i Irenej R. sąd warunkowo zawieszili. Wyrokiem jest nieprawomocny...

Wyrok w procesie tzw. „Radia Solidarność”

17 bm. przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie zakończył się proces przeciwko grupie organizatorów tzw. „Radia „Solidarność”. Sąd uznając winę wszystkich oskarżonych, skazał ich na karę pozbawienia wolności w wymiarze: Zbigniewa Romaszewskiego - 4,5 roku, Irenej Romaszewskiej - 3 lata, Danuta J. - 1,5 roku, Marek R. - 2,5 roku, Dariusz R. - 3 lata, Jacek B. - 1,5 roku i Anna O. - 7 miesięcy...

SPORTSPORT

Jan Paweł II przyjął piłkarzy Widzewa

Wczoraj powrócił do kraju piłkarz I-ligowego Widzewa który przygotowywał się do meczów pucharowych z Liverpooliem oraz zblizających się spotkań w polskiej ekstraklasie. W swym ostatnim test-meczu pokonał on zespół wyspy Ischia 10:1.

W czwartek rano, na prywatnej audycji w Rzymie przyjął piłkarzy Widzewa JAN PAWEŁ II. Odbył wraz z kierownictwem ekipy oraz piłkarzami kilkuminutową rozmowę. Zyczył im dalszych sukcesów sportowych oraz szczęśliwego powrotu do kraju.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

W czwartek rano, na prywatnej audycji w Rzymie przyjął piłkarzy Widzewa JAN PAWEŁ II. Odbył wraz z kierownictwem ekipy oraz piłkarzami kilkuminutową rozmowę. Zyczył im dalszych sukcesów sportowych oraz szczęśliwego powrotu do kraju.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

W czwartek rano, na prywatnej audycji w Rzymie przyjął piłkarzy Widzewa JAN PAWEŁ II. Odbył wraz z kierownictwem ekipy oraz piłkarzami kilkuminutową rozmowę. Zyczył im dalszych sukcesów sportowych oraz szczęśliwego powrotu do kraju.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Włóknarz przeciwko ŁKS w finale „A” Kto wygra ten będzie mistrzem?

Nie pamiętamy tak emocjonującego finału Koszykarskiej ekstraklasy kobiet. Jeszcze do końca rozrywek finału „A” pozostały cztery koleje mistrzostkich spotkań a kandydatów do tytułu najlepszej drużyny w kraju jest nadal trzech - krakowska Wisła, ŁKS i pabianicki Włóknarz.

Redaktorzy: JERZY KLIMA, ZOFIA GUTMANOWA

Samo życie

Mały człowiek do brudnych interesów

Na bałucki rynek zapędziła mnie prozaiczna konieczność zakupu półcalowego kolanka i paru innych szczegółów hydraulicznej armatury, którego to smielcu nijak nigdzie nie udało się znaleźć. Ceny wprawdzie zupełnie bandyckie, ale przecie przeciekający kran naprawić trzeba.

Zaraz w wejściu od Zgierskiej natykam się niespodzianie na dwóch znanych mi skądś okolicznych „bambrow” — Ryska „Czaple” i Wojtka „Grucha”. Obaj koleśki przytępalili się tu bez zadnego specjalnego namiaru, ot, tak sobie tylko, rozpatrzeć się cokolwiek, powęszyc, może i biznesik jaki utłuc przy okazji. Gdy proponują mi swoje towarzystwo, nie śmiem oponować, zresztą we trójkę wcześniej w tym bazarowym labiryntcie. Przypalamy więc po ekstra-mocnym na dobry start i wskakujemy w rozkołysany, gwarowy tłum.

Przed nami wygięty w łuk, zwarty klasno dwuszerzy stół z rozmaitościami, na lewo brudno-żółte kramiarskie budy, z prawej wzdłuż parkanu „przystankowicze” zwani tak, bo handlują w straganach jako żywo przypominających tramwajowe wiaty na przystankach. W głębi dymi kilka obowiązkowych barobusów, po skosie gorący bufet „Rumiani placuszki”, obok nieodłączny wyszynk serwujący samą dumę łódzkich browarów czyli „święcony mocz pawiana”. A pomiędzy i dookoła tego wszystkiego taki raban, że... pozostawmy jego opis kronikarzom wielkomięjskiego folkloru.

Nurkujemy w rozgwarzonej tłuszczy, kluczamy między kramami, filujemy, gdzie te cholerne kolanki, ale próżno, widać mało dziś tego złomu dorzucił. W zamian cwanik z kropką pod okiem oferuje nam nowiutkie gumoficje za jedyną trzy patole. Wyjaśniamy, że my nie z roli, tylko z posady, dziwiąc się jednocześnie niebotycznej cenie gumokapców. Przecie tego nawet najzamożniejszy nowoczesny kułak nie weźmie za taki pieniądź.

— Panie, to tylko tyle, co trzy metry kartofli! Jak zima na dobre chwyci i chłopu capcie do gnoju przymarzną, to kupi i jeszcze podziękuję — z głębokim przekonaniem twierdzi cwanik z kropką.

Szczególna kalkulacja, nie wiem, czy mnie przekonała. Tymczasem komiwojażer przemysłowej odzieży ochronnej dopada już innego klienta, proponując mu faszynowy wacłak jeszcze z metką i solidne robocze rękawice. Skąd on to wytrzasnął, skoro nawet państwowa dystrybucja takich specjałów nie posiada?

Zastanawiam się, czy nie kupię trochę jakiej zieloniny. Obok „Tarpana” wyławianego dorodna cebula i malinowymi jabłkami przestępuje z nogi na nogę chuderlawy wyrostek-maolot. Cóż on tu robi, skoro o tej porze akurat powinien być w szkole? Ano, robi interes, jak „stary”, a faktyczny stary tymczasem skończył do wyzysku na sznapsa z pianką.

— Do której klasy chodzisz? — pytam chłopaka.

— Do piątej, a bo co?

— Nie jesteś w szkole?

— Hii, szkoła! Tatowi trza pomagać, gospodarca musi iść, a szkoła mi jeść nie da!

No i jak tu z takim dyskutowac? Na nie zdają się żadne argumenty; najwidoczniej chińska praktyka życia ma zdecydowaną przewagę nad wszelką oświatową teorią. Takie czasy... Kończąc bezpłodną przekomarzankę, bo moi koleśki wyniuchali jakąś całkiem wyjątkową okazję i odciągają mnie od warzywniaka.

Co jest? Okazuje się, że autentyczna reglamentowana czekolada, nawet do wyboru, bo i nadziwiana „Sonata” i twarda „Wyborna”. Ceny w miarę przystępne — w granicach dwóch czerwonońców, ale mnie zdumiewa wiek „handlowca”. Na oko całe 12 lat!

Szlag może człowieka trafić i to na miejscu; taki szewczyk i juzi? Tym razem nie wdaje się w dysputę pedagogiczną, tylko pytam, ile czekoladek mógłby mi chłopakcie załatwić, bo potrzebowałbym chociaż pięć. Okazuje się, że nielejni „kupczyk” ma przy sobie tylko dwie sztuki, ale jeśli poczekam krzynek, to on może za moment przynieść nawet i dziesięć. Hm, to aż tak? Postanawiam czekać, popatrzeć, gdzie pomyka chłopczek, bo ani chybi musi mieć jakiegoś „opiekuna”, który pełni jednocześnie rolę towarowej bazy.

Ale mały nikt nie w tłumie i tyle po nim. Koleśki twierdzą, że bardzo raczej wątpliwe, by wrócił „Matka”, to znaczy domniemy „opiekun”, na pewno zwierzący podstęp i nie wypuścił małego w

kurs. Po upływie ponad pół godziny konstataje, że mają rację. Próżne czekanie...

Łazujemy po całym bazarze, może wreszcie trafią gdzieś te cholerna armatury. O, właśnie! W kątku pod straganem z nibyteksasową tandetą przycupnął ryżawy jegomość; przed nim otwarta walizka z żelastwem. Są i półcalówki. Łapczywie wyciągam rękę, wydubuję kilka kształtek, ale kiedy pytam o cenę, rzucona od niechcienia suma przyprowadza mnie o zawrót głowy. Po stówie od sztuki! Gruba przesada, nawet jak na bazar. Rzućmy nypie i kolanka, odchodź zniechęcony, za mną koleśki.

Kiedy już jesteśmy w sporej odległości od „żelaznego” kupczaka, Rysiek szturcha mnie łokciem w bok i wytyka w garść komplet kształtek. Wyrzeczyszam oczy!

— Masz i nie gap się tak, bez fraunku! Skubnął worychę to nie grzech. On też gdzieś to swinał, może nie tak?

Może i tak, zapewne, ale jakoś nie trafia do mnie ta knajpka spekulacji moralna. Jasny gwint, ładna afera! Szparko wyrzynam do przodu, bo wydaje mi się, że „żelazny” rycho zauważył brak w kramie i zaraz narobi rabanu. To by było dopiero! A w ogóle, to jak ten Rysiek to zakombinował, nie do pojęcia. Uff...

Skoro jednak mam już potrzebne kłopoty, mogę spokojnie rozzejrzeć się wokół. Może gdzieś wypatrzę maolota od czekoladek? Gdzie tam! Pętają się co prawda tacy różni, ale to chyba tylko zwyczajni wagarowicze. A jednak!

Wojtek wprawny okiem szybko wykluje z tłumy kolejnego „kupczyka”. Wprawdzie ten nie ma czekolady, ale za to nowiutkie damskie rajstopy prosto z „Feniksa”, po półtoraku. Zniemka łapie mocno chłopaka za kołnierz, by nie dał drapaka.

— Jak się nazywasz?

— Darek... — mały jest przerażony.

— Skąd to masz?

— Od jednego pana, chciał bym mu pomóc trochę sprzedać, to mi da zarobić...

— He?

Zanim jeszcze poranne słońce zdąży na dobre się wytoczyć spoza zębatego horyzontu okopconych bałuckich dachów, już zaczyna się tutaj cały ten kramarski zgłęb, Zgierska, Dolna, Ceglana i od południa resztki po rozbiórce dawnych ruder zamykają nieduży placzyk z osoblwą enklawą wszelkiego jarmarczego folklu, z całym kolorytem handlowego rozpasania i ostrożnej spekulacji, blyskotliwego szwindlu i beznadziejnej naiwności, polyałkliwe blichtru i zszarzałej nędzy, szpanu i mizerii ludzkiej, paszernej chelwości, durnej pustoty i występku. Ot, bazar...

Niespodziewanie pojawia się „opiekun” przydybanego maolota. Młody, kędzierzawy mężczyzna, w ciuszkach na szpan, tylko morda wyraźnie nieprzyjazna, zamiary zresztą też Puszczam dzieciaka, który czmycha migłem, odwracam się... ale w tym momencie obrzyknął łapa Wojtka chwytając „szpanarka” za podgardle. Oj, drażni!

Kędzierzawy jednak wykazuje niebywały refleks, łapie Wojtka zębami za nadgarstek, a gdy ten zwałnia chwyt, eleganckim przyskakiem jak z procy, tratując ludzi po drodze. Rwiemy za nim w stronę Zgierskiej, ale... nie z pogoni! Facet wskakuje do czerwonego „malucha”, zaparkowanego tuż przy bazarowym parkanie, a jego kompan-kierowca startuje ostro, ochlapując nas gęsto roztopianym błotem. Jeszcze tylko zauważam fragment numeru rejestracyjnego — LDA... reszta dokumentnie zamazana. Szlag by to...

Nawet koleśki są zdetonowani. Taki numer! Nie chodzi już o to, że cwanik umknął, ale że wysłu-

guje się dziećmiakami do „spychu” trefnego towaru. To już przekracza wszelkie granice, nie tylko obywatelskie, ale nawet knajpki kodeksu moralnego. Wojtek aż zaciśka ogromne pięści: — Ja bym skurwiela...

Powracamy na bazar. Po chwilowym zamęcie już ani śladu. Znowu tętni zwyczajnym, awolnym życiem bazarowym, dwójnym, pokrzyżującym się, kłębem się tłum między kramikami, kręci się biznes, czyli wszystko w normie.

Tylko w głębi, pod tablicą z bazarowym regulaminem porządkowym, swolna przechadza się w tę i z powrotem, miarowym krokiem zawodowego „konka”, jakiś chłopczek, mocno jeszcze nielejni. Wyrażna wypukłość za pachą kuśnej kurteczki wyjaśnia sprawę. Kolejny „mały człowiek do brudnych interesów” czeka na klienta...

Ot, samo życie, normalka! Czy aby na pewno?

ZBIGNIEW S. NOWAK



(Dokończenie ze str. 1)

To zwiększenie zakupów nastąpiło kosztem zmniejszenia udziału zasobów pieniężnych ludności zarówno zgromadzonych w różnych formach oszczędnościowych w PKO, jak i rezerwy gotówkowych. Stąd obserwowane zjawisko stabilności skłonności do oszczędzania. Przecież gdyby nie 5,3 mld zł przyjętych przez PKO w 1981 r. jako przedpłaty na samochody i 1 mld zł w roku ubiegłym z tytułu wpłaty rat na pojazdy, to przeciętny stan wkładów na jedną osobę w woj. łódzkim łącznie wyniosłby 18.214 zł. Jeszcze w roku 1980 statystyczny łożdzianin miał w PKO kwotę równą 2,5-miesięcznej średniej pensji, w 1981 r. — dwie pensje, a w roku ubiegłym (mimo dużych podwyżek) również dwie pensje. W tej sytuacji w strukturze wkładów oszczędnościowych 25 proc. stanowią najpopularniejsze książeczki obiegowe, ale aż 23 proc. przedpłaty na samochody, 15 proc. — wkłady wieloletnie, wysoko oprocentowane, 13 proc. — książeczki mieszkaniowe. Reszta to bony oszczędnościowe itp.

— Co więc bank robi aby zachęcić ludzi do oszczędzania? — Podnieśliśmy oprocentowanie, staramy się propagować nasze usługi. Dużą wagę przywiązujemy do wypłat „trzydziestek” w formie bonów oszczędnościowych czy dopisów na książeczki PKO. W ubiegłym roku na wypłacone 2 mld 800 mln zł z tego tytułu w woj. łódzkim „przejeźliśmy” 1 mld 200 mln zł, czyli ok. 42 proc. Udzielamy korzystnych kredytów na budownictwo jednorodzinne — do 1,5 mln zł na budowę domu. Uruchomiliśmy kredyty na wykupienie działek budowlanych, na remonty mieszkań — także tych przekazywanych użytkownikom na strychach. Wszystkie te sprawy, po złożeniu odpowiedniej dokumentacji, załatwia nasz III Oddział przy ul. Piotrkowskiej 74.

— W ubiegłym roku otrzymaliśmy uprawnienia do kontrolowania zdolności kredytowej przedsiębiorstw i zakładów pracy i zaleźnie od ich możliwości w tym względzie — stosowania odpowiedniej polityki kredytowej. Zaraz też rozpoczęły się spekulacje na temat: które łódzkie przedsiębiorstwo zbankrutuje jako pierwsze? Jak do tej pory nie takiego nie nastąpiło, w kraju był chyba dotychczas tylko jeden taki przypadek — katowickiego „Budopolu”. Czy są w Łodzi przedsiębiorstwa, znajdujące się na granicy zdolności kredytowej?

— Naszymi działaniami doprowadziliśmy do tego, iż przedsiębiorstwa zmuszone zostały do wejścia w pierwsze „S”, czyli samofinansowania. Najwięcej kłopotów w ubiegłym roku miały firmy budowlane szczególnie te związane z materiałami i energochłonną technologią fabryk domów. Uratowały się natomiast ocenami. W zasadzie więc wszystkie łódzkie zakłady pra-

Wywiad tygodnia

cy i przedsiębiorstwa posiadają zdolność kredytową. Teraz rozpoczęliśmy rozpatrywanie wniosków na rok bieżący. Ocena dotychczas będzie zamierzeń produkcyjnych na te możliwości zapotrzebienia i zbytu, poprawy efektywności gospodarowania, podziału wypracowanego zysku itp. Największą grupę stanowią przedsiębiorstwa gwarantujące osiągnięcie rentowności (obecnie i w perspektywie), pozwalającej na spłatę zaciągniętych kredytów wraz z odsetkami. Tutaj kredyty będą przyznawane na finansowanie wzrostu produkcji. Część przedsiębiorstw nie ma jednak tej zdolności, ich niewielkie zyski pozwalają na utrzymanie bieżącej zdolności finansowej. Tutaj kredyty nie będą zwiększane i działac będziemy w celu ograniczenia zadłużenia. Wreszcie, jeżeli znajdują się firmy nie gwarantujące uzyskania nawet bieżącej zdolności kredytowej, nie otrzymają one kredytów — chyba że przedstawia realny program udrożnienia sytuacji. W ubiegłym roku w Łodzi mieliśmy kilkanaście takich przedsiębiorstw, ale w końcu uzyskały one zdolność kredytową.

— Słyszałem w kilku przedsiębiorstwach narzekania, że banki ingerują w ich samodzielność i samorządność...

— Na całym świecie jest tak, że ten, kto daje kredyt, obserwuje potem w jaki sposób jego pieniądze są wykorzystywane.

— Wróćmy do samego pieniądza. Znajduje się on ciągle w ruchu, krąży, z czasem więc ulega zniszczeniu. Jakie kwoty wchodzi tu w grę?

— Miesięcznie średnio zatrzymujemy w bankach woj. łódzkiego 150 mln zł. Banknoty te są dziurkowane i jako tzw. destrukty wysyłane są do Skarbcza Emisyjnego, gdzie komisjnie się je niszczy. Zresztą trwałość banknotu jest stosunkowo krótka — to o mniejszej wartości „żyją” z reguły nie dłużej niż pół roku, a średnio banknot jest w użyciu ok. 2-3 lat.

— Czy jest pan przekonany, że warto oszczędzać pieniądze w PKO?

— Oczywiście! Przecież stan obecny nie może trwać wiecznie i wreszcie rynek nasyci się towarami. Pieniądże złożone u nas procentują, są odpowiednio chronione, o czym świadczy chociażby fakt rewaloryzacji.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: MIECZYSLAW STOLARSKI



Zainteresowanie sprawami niemieckimi zawsze było w naszym kraju duże — z uwagą śledziliśmy wszystko, co dzieje się między Łabą a Renem, gdyż pamiętamy o niebezpieczeństwie, jakie nam od wieków stamtąd zagraża. Nie chcąc niczego demonizować, ani wpadać w panikę, bo przecież sam także tę świadomość, od jakich sil zależy nasze bezpieczeństwo, wiem, co znaczy potęga Układu Warszawskiego oraz że minęły czasy, gdy uzależnialiśmy nasze byt albo nie być od zachodnich aliantów, by potem walczyć samotnie z hitlerowską nawałą.

Nie jest też bez znaczenia dla naszych narodowych interesów, kto pozostaje w RFN przy władzy i dlatego właśnie pragnę skierować „punktowiec” na kampanię wyborczą z finałem, w postaci wyborów do Bundestagu, 6 marca, czyli za niespełnia miesiąc. Do wyjątkowo krótkich, ale ostrych zmagania stają tam „dwaj wicelcy” — Kohl i Vogel (zastąpił Helmuta Schmidta), wolni demokraci oraz „zieloni” (drobnych partii nie licząc, gdyż są one bez szans na uzyskanie miejsc w parlamencie). Skoro mowa o szansach, to pod znakiem zapytania stoi FDP, do niedawna przysłowiowy języczek w wagi, partia notująca od czasu zerwania koalicji z SPD znaczny spadek popularności i może się zdarzyć, że nie przekroczy bariery 5 proc. głosów w skali państwa i tym samym odpadnie z gry.

Pytanie główne brzmi zatem tak — czy chadeccy uda się uzyskać ponad 50-procentową większość, a tym samym prawo do utworzenia samodzielnego rządu? Ma, według sondaży, poważne szanse na sukces, ale może się zdarzyć i tak, że „padnie” wynik remisowy, a wówczas zajdzie potrzeba tworzenia koalicji. Jakiej? Jeśli FDP nie wypadnie z gry

i wprowadzi do Bundestagu choćby kilku posłów, stanie niewątpliwie u boku Kohla. Natomiast jeśli na placu boju pozostanie tylko chadeccy z socjaldemokratami i „zielonymi”, wówczas nie można wykluczyć aliansu tych ostatnich z SPD. Nie wyklucza się też możliwości utworzenia „wielkiej koalicji” (SPD-CDU), ale to mało prawdopodobne zważywszy różnice poglądów na podstawie sprawy Sarówno wewnętrzne jak i zagraniczne.

Kohl, szef chadeccy, plynowany becznie przez Straussa, utrzymuje „twardy kurs”, zarzuca przeciwnikowi, że pewne jego odciany „są na drodze do innej republiki” (chodzi o NRD, a więc mamy niezbyt zakamuflowany szerszy o prokomunistyczne sympatie), że SPD „prowadzi walkę klasową”. Hans-Jochen Vogel, nowo kreowany lider SPD, nie pozostaje dłużny, zarzuca chadeccy „program wiodący do masowego bezrobocia” i zrujnowanie „bezpieczeństwa socjalnego”, którym SPD się szczyli.

Obok różnic występujących w odniesieniu do polityki wewnętrznej, istnieją różnice, co do tego, jak rozstrzygać problemy w skali europejskiej i światowej. Chadeccy bez zastrzeżeń popierają reaganowską „opcję zerową”, czyli wprowadzenie nowych amerykańskich rakiet na nasz kontynent, jeśli ZSRR nie ugnie się pod żądaniem likwidacji wszystkich swych rakiet średniego zasięgu. Natomiast SPD trzyma się „podwójnej formuły”, czyli opowiada się za rozsądnymi negocjacjami w sprawie eurorakiet, które umożliwiłyby obu adwersarzom osiągnięcie kompromisu i rezygnację z tak ryzykownego przedsięwzięcia, jakim jest „uszcześliwienie” naszego kontynentu Pershingami II i Cruisami.

Jeszcze poważniejsze różnice możemy zaobserwować przy rozpatrywaniu tego, co w RFN nazywa się potocznie „polityką wschodnią”. Po stronie chadeccy mamy herr Zimmermanna z jego twierdzeniami o „otwartości sprawy granic”, o „granicach z 1937 r.”, czyli o niemieckim Breslau i Danzigu, któremu wtóruje

Franz Joseph Strauss i rewizjoniści różnej maści. Natomiast socjaldemokraci pozostają na gruncie porozumień podpisanых w grudniu 1970 r., uważają sprawę naszych granic jako ostatecznie rozstrzygniętą. Mówią, oczywiście, o „jednoczesnym kraju, ale jako o długotrwałym procesie prowadzonym środkami pokojowymi.

Nie oznacza to, oczywiście, że w szeregach SPD są wyłącznie zwolennicy pokojowego współistnienia, w pełni zadowoleni z obecnego kształtu Europy, wyzbyci wszelkich złudzeń, a chadeccy — to śledzisko rewizjonistów. Takie rozumowanie byłoby z gruntu błędne. Chodzi mi tylko o skrócone nakreślenie linii postępowania i sposobu rozumowania kierownictwa dwóch największych partii RFN.

Prowadzić to może do jednej tylko konkluzji — z polskiego punktu widzenia korzystniej byłoby, gdyby batalia wyborcza w RFN zakończyła się wygrana tych sil, które charakteryzuje większe poczucie rzeczywistości i branie pod uwagę nie mrzonki, lecz istniejących realiów europejskich, których nie można zmienić bez ryzyka światowej zawieruchy.

Dyskusję i ostre kontrowersje wywołuje w Europie zachodniej sprawa tego, jak daleko można się posunąć w realizacji funkcji opiekuńczej państwa, co od dawna praktykują rządy socjaldemokratyczne. Ciekawe rozważania na ten temat znaleźć można w angielskim „The Economist”. Autor artykułu wskazuje przede wszystkim na fakt, że nawet przy dobrej woli rządów nadechodzi konieczność ograniczenia określonych świadczeń z uwagi na niski przyrost gospodarczy, a co za tym idzie kurczące się możliwości finansowe.

Nie można się specjalnie dziwić premierowi Wielkiej Brytanii, pani Thatcher, która uważa generalnie funkcję opiekuńczą za niesłuszną. Dlatego bez echa nieomal przesłała jej decyzja obniżenia zasiłków dla bezrobotnych i oderwanie ich wielkości od tendencji inflacyjnych. Natomiast spora sensacja wywołało postanowienie socjalistycznego rządu francuskiego, wprowadzające m. in. opłaty za niemierzalne usługi w szpitalach. Jest to wielkie obciążenie dla ludzi pracy. Muszą oni także płacić za wikt szpitalny i zwracać koszty obsługi. Bezpłatne pozostają jedynie zabiegi lecznicze i leki.

W innym kierunku idą zabiegi oszczędnościowe kanclerza Kohla — obniża on znacznie wydatki na cele publiczne i planuje też zmniejszenie wydatków dla bezrobotnych, jak i zasiłków macierzyńskich. Od tego roku wszyscy studenci korzystający ze stypendiów będą musieli je spłacać po podjęciu pracy zarobkowej.

Podobne plany ma rząd holenderski — cłecia w zasiłkach, a nawet zamykanie niektórych szpitali w większych miastach. „The Economist” przytacza znacznie więcej przykładów z Belgii i Danii. Jedyny wyjątek stanowi Szwecja, gdzie rządzący socjaldemokraci zrezygnowali z wszelkich ograniczeń wydatków na cele społeczne. Wyjątek ten — stwierdza „The Economist” — potwierdza jednak regułę, która obowiązuje bez względu na zarbarwienie poszczególnych gabinetów. Warto chyba dodać, że takie właśnie oszczędności zrobić najłatwiej, co — oczywiście — powoduje systematyczne i szybkie osłabienie idei państwa opiekuńczego, która do niedawna uważano za wielkie osiągnięcie.

W sposób wielce charakterystyczny zakończył się w Izraelu polityczny skandal związany z osobą ministra obrony Ariela Sharona — przestał on pełnić swą funkcję, ale zachował stanowisko ministra, tyle że bez teki. Jak na człowieka, którego obciąża zarzut odpowiedzialności za masowe morderstwo, nie jest to kara surowa.

Przypomnijmy — to za jego wiedzą oddziały falangi Ibańskiej weszły do obozu palestyńskich uchodźców i wymordowały tam ponad tysiąc niewinnych ludzi — w tym kobiety i dzieci. Ten bezsporny fakt ustaliła specjalnie powołana komisja z sędzią Kahanem jako jej przewodniczącym i zażądała dymisji Sharona. Okazało się to nie wystarczające — premier Begin postanowił nie rozwiązać się z ulubieńcem i efekty wiadomy.

Sharon uważa się za pokrzywdzonego, a samo orzeczenie komisji określa, jako idące na rękę wrogom Izraela, którzy będą mogli teraz mówić o „pośredniej odpowiedzialności naszego kraju za to masowe morderstwo. Pozostanie to na wieki, jak pietno Kaina na czole”. Inaczej mówiąc, jestem winny, ale nie wolno tego mówić, bo to przynosi ujme. Można i tak...

HENRYK WALENDA

Zapiski WSPÓŁCZESNE

W 1922 roku Walter Lippmann, nieżyjący już dziś wybitny publicysta amerykański, wydał książkę pt. „Opinia publiczna” (w oryginale „Public Opinion”). Lippmann, zresztą antykomunista, lubił poterezyzować i to nawet z powodzeniem, gdyż jego teoria stereotypów zawarta we wspomnianym dziele nadal cieszy się uznaniem politologów i socjologów, niezależnie od prezentowanej przez nich orientacji ideologicznej.

Czymże jest, według amerykańskiego publicysty, stereotyp? Otóż jest uproszczone, schematyczne wyobrażenie dotyczące wydarzeń zjawisk i innych ludzi. Jeśli polączyć ileś tam podobnych wyobrażeń, to otrzymamy stereotypy grupy społecznej, grupy etnicznej czy nawet przynależącej większości społeczeństwa. Te uproszczone wyobrażenia Lippmann tłumaczy wysokim stopniem komplikacji zjawisk społecznych otaczających jednostkę ludzką. Dlatego też, aby móc działać i starać się o ocenę rozumieć, niejako z konieczności wybiera ona fragmenty rzeczywistości, co oczywiście stanowi obraz wybrany (a zatem często fałszywy), czyli jest stereotypem. Z tym obrazem łączą się określone uczucia — sympatie i antypatie. Przykładem mogą tu być stereotypy poszczególnych ras i narodów, tzn. ich wyobrażenia o innych rasach i innych narodach.

Do czego prowadzi wykorzystanie stereotypów, jak się realizowały uprzedzenia rasowe i przesvědzenie o wyższości narodowej miłośnicy okazji przekonania się w XX wieku — w Niemczech hitlerowskich, a w łagodniejszej postaci we Włoszech Mussoliniego i w jeszcze paru innych krajach.

Lippmann wysnuł z koncepcji stereotypów wniosek, iż społeczeństwo nie nadaje się do sprawowania steru rządów, a zatem do demokracji i jest w istocie przedmiotem manipulacji elit dysponujących odpowiednią techniką. Jak na warunki amerykańskie była to teza szokująca i wzbudziła sprzeciw. I tak jest do dziś. Nie odrzucano jednak niezaprzeczalnie trafnego sklasyfikowania, tzw. potocznych poglądów kursujących obiegowo w społeczeństwie.

Przypominał tu, po trosze zapomnianą, teorię stereotypów, gdyż może być pomocna i we współczesnych sporach. Przecież nasza dyskusja o zaletach i wadach narodowych, to w istocie rozważanie o stereotypach współczesnych Polaków, a mity narodowe, to także owe stereotypy, tylko odnoszące się do naszej przeszłości. Często chodził między nimi przedziwna koegzystencja. Tak np. polski stereotyp wielkodusznego Napoleona („Dał nam przykład Bonaparte”) aspirował równouprawniony ze stereotypem Naczelnika Kościuszki i nikt sobie nie łamie głowy, aby odpowiedzieć na pytanie: dlaczego do Kościuszki nie chciał przyłączyć się do cesarza Francuzów.

Niektóre stereotypy mają twarde żywy i przechodzą z pokolenia na pokolenie. Niedawno Kazimierz Brandys w Nowym Jorku zestawiał emigrację współczesną i naród w kraju z jagiellońską Rzeczpospolitą Obojga Narodów. I jest to tyleż efektywne, co pozbawione sensu, ponieważ w przypadku emigracji można mówić — w najlepszym razie — jako o diasporze Polaków. Np. diaspora żydowska intensywnie popiera każdorazowy rząd Izraela, nie bacząc na jego polityczne zabarwienie, czego nie można powiedzieć o diasporze polskiej a przynajmniej o jej prominentnych przedstawicielach z przywódcami Kongresu Polonii Amerykańskiej na czele. Ale to już temat do innych rozważań.

Stereotypy są też dość poręcznym orężem w walce politycznej. Ich siła, to rezygnacja z wszelkiej logiki, bo wielu kupi argument zafalszowany, bo miły jest równie zafalszowanemu wyobrażeniu.

Ostatnio np. różne kręgi opozycji w naszym kraju i emigracji świeżego pochodzenia, uparcie lansują tezę, iż trzeba nadal wywierać wpływ na rządy zachodnie, aby utrzymywały sankcje gospodarcze, ponieważ w ten sposób zmusi się rząd Jaruzelskiego do większej uległości. Ciekawe, ale potem jednym tchem, deklarują pełną gotowość do poszanowania zobowiązań wobec Układu Warszawskiego. (W domyśle, gdy przedstawiciele opozycji wejdą w skład rządu, lub wręcz przejmą jego ster). Przysłowiowego konia z rzeźmą temu, kto dopatry się w tym logiki. Układ Warszawski nie jest klubem, do którego można się zapisać mając koneksje z rządem państwa, tak się to nie odbywa, składa, należącymi do paktu skierowanego właśnie przeciwko państwom sygnatariuszom Układu Warszawskiego. Kto tego nie rozumie niech zastanowi się, po co tyle rozgłosu wokół rakiet Pershing czy Cruise. (Nawiasem mówiąc chciałbym, choć przez chwilę, zobaczyć rakietę wycofaną na Łódź. Rzecz jasna, nie w locie, lecz na stanowisku startowym). Gra toczy się na wielu forach międzynarodowych wokół zagadkowego, nie tylko dla Polaki, problemu oczenia świata przed zglądą atomową.

Niedawno były ekspert do spraw strategii nuklearnej przy Radzie Bezpieczeństwa Narodowego w Waszyngtonie w latach 1974—1981, Roger Molander opisał (a „Polityka” przedrukowała) jak to on usadowił szpilki w poszczególne miasta na mapie ZSRR, a każda szpilka to przewidziany 200 tysięcy zabitych. Molander nie wytrzymał nerwowo i zrezygnował, a zdecydowało o tym pewne spotkanie w Pentagonie. Jeden z komandorów „argumentował, że przecież opowiada się o tym jakoby wojna atomowa oznaczała koniec świata, podczas gdy w rzeczywistości zabitych zostanie 500 milionów ludzi!” Bagatela, tylko 500 milionów, jeśli komputer komandora nie zrobił pomyłki i obliczył program minimum.

A nasi, pozał się Boże, geopolitycy układają programy polityczne, jak gdyby nie poza ich układami nie było. Trzeba jasno powiedzieć, iż jednocześnie łaskawe podawanie dloni w Moskwie wyluczają się wzajemnie, choćby uciekano się nie wiem do jakich sztuczek w argumentacji. Takie są realia. A z tą czolobitnością to raczej należałoby ostrożnie, bo niejedyn Polak w przeszłości na tym się sparzył. Nie najlepiej też wspominałyśmy czasy bicia czołem, w końcu lat czterdziestych i początku pięćdziesiątych, tylko w odwrotnym kierunku.

A tyle się mówi o dumie narodowej.

F. S. Pewien graver powiadomił mnie, że w tej profesji wyodrębniła się specjalność pieczętarska i powinienem pieczętary obwiniać o permanentne dokonywanie zmian nazw instytucji. Zatem śpieszę donieść, że nie grawerzy (w każdym razie nie wszyscy) są winni, jak o tym pisałem w poprzednim felietonie, lecz pieczętarze.

E. T.

Tym razem zapewnił mnie, że nie będzie to jedna z wielu typowych „nasiadówek”. Zapowiadało się ciekawie. W reprezentacyjnej sali pałacyku przy ul. Moniuszki zasiadli członkowie zespołu doradców robotniczych prezydenta i zespołu konsultacyjnego KŁ PZPR oraz przedstawiciele cechów i spółdzielni rzemieślniczych, czyli krótko mówiąc robotnicy i rzemieślnicy.

Zagali prezydent Józef Niewiadomski: „Moi doradcy skarżą się na wiele spraw dotyczących rzemiosła. Mówią o słynnych cenach, o złej jakości usług, o kolosalnych zarobkach i podatkowych kombinacjach. Trzeba, aby powiedzieli to wam — rzemieślnikom. Skonfrontujmy poglądy. Zastanówmy się, czy są podstawy do tak złej opinii o rzemiosle”.

Spoglądam po zebranych. W grupie robotniczej sycząc jeszcze szepty, wymieniane są ostatnie uwagi. Z tego grona nie trzeba nikogo wypychać do głosu. Zresztą obie strony chciały tego spotkania. Rzemieślnicy ustąpili gościom miejsca przy wielkim stole. Usiedli z boku i czekają jak będzie.

Obok mnie usadowił się starzy jegomość. O tym, że jest właścicielem warsztatu rzemieślniczego, przekonałem się dopiero w czasie dyskusji po wyprowadzanych półgłosem komentarzach. Zazwyczaj taki komentator irytuje sąsiadów, stopniowo jednak przyzwyczajam się do jego uwag — złośliwych, dowcipnych, ale także nieraz celnych. Postanowiłem udzielić mu głosu. Łatwo będzie odnaleźć w tekście jego komentarze.

Wprowadzenie do dyskusji przypadło prezesowi zarządu Izby Rzemieślniczej w Łodzi — Januszowi Chmielewskiemu. Prezes starał się unikać ocen i wniosków. „Chodzi o klarowny obraz rzemiosła” — stwierdził. „Ocenianie rzemieślników jako potrzebnych partnerów w naszym systemie gospodarczym, nie zaś jako szkodną czy wrogą grupę społeczną”. Prezes powołał się na bezkazy w wozu u naszych sąsiadów: „W NRD rzemiosło wytwarza aż 15 proc. produkcji — w Polsce tylko 3 proc. Na Węgrzech rzemieślnicy niemal całkowicie rozwijają kwestię usług i drobnej wytwórczości. Nie ma sensu pytać, czy rzemiosło jest potrzebne”.

Rozpoczyna się dyskusja. Głos mają robotnicy.

— Rzemieślnik nie ęba o nasze potrzeby. Jemu chodzi wyłącznie o zarobek. Zajmuje się tym, co przynosi największe zyski. Zbija majątek... (Komentator: „Już 30 lat zbijam ten majątek i efektów nie ma. Niech pan przyjdzie i zobaczy, jak żyje”).

— A ceny? Czy steruje nimi popyt, czy rzetelna kalkulacja? Dlaczego tak szybko drożeją usługi? Przecież tak nie może być, żeby za przybiło fleków szewe brał 70 zł...
— Proszę mi powiedzieć, czym różni się „klinka obuwia” od zwykłego szweca? Przerobienie butów u jednego kosztuje 500, a u drugiego 150 zł. Przecież robią z tych samych materiałów taką samą robotę... (K. najpierw zasmiał się szyderczo, a następnie stwierdził: „Kto tobie, kochany, każe chodzić z butami do tego ewanika?”).

— Mówi się, że nierzetelny rzemieślnicy, kombinatory i osuści, to tylko margines. Co władze rzemiosła i wasze samorządy robią, aby pozbyć się takich ewaników?
— Kto zajmuje się wydawaniem zezwoleń rzemieślnikom? Pod szyldem rzemiosła działają różni handlarze, sklepy „kupno-sprzedaż”, budylnie... (na sali szmer wśród rzemieślników, a K. głośno mówi: „Kochani, to nie to zebranie! Co ma rzemiosło do butników?”).

— Wprowadzono zasadę penetracji w poszukiwaniu materiałów, ale jak to się dzieje, że „Wólczanka” nie ma z czego produkować koszul, które potem kosztują 400 zł, a rzemieślnicy stale są i biorą za koszulę 1.200 zł?
— Powinno się surowo rozliczać rzemieślników z zysku. Za małe są podatki... (K.: „Takie małe, że ledwie wychodzą na swoje”). Rzemieślnicy powinni prowadzić księgi finansowe i zapisywać obroty, zyski, sprzedaż... (K.: „I jeszcze co, zatrudnić buchaltera, założycie biuro z głównym księgowym! A kto będzie pracował?”).

— Jak wygląda sprawa nauki rzemiosła? Warsztaty zakładają ludzie bez kwalifikacji, absolwenci uczelni, magistrówi, inżynierowie. Szukają łatwego zarobku. Jakiego wymagania stawia się przed przyszłym rzemieślnikiem?
— Najczęściej jednak padało pytanie:
— Ile zarabiają rzemieślnicy? Dlaczego występują tak znaczne dysproporcje pozwalające niektórym na dostatnie, czy wręcz luksusowe życie, elegancja wily, samochody, bogactwa? Czy można w socjalistycznym państwie pozwalać na nieograniczone zarobki?

Podawano przykłady, stosowano porównania. Niektóre budziły szmer dezaprobaty i niedowierzania w gronie rzemieślników. Aż przyszedł czas udzielenia głosu drugiej stronie. Przed tym prezydent Niewiadomski prowadzący dyskusję spytał dla porządku: „Czy ktoś z grona doradców chciałby jeszcze coś powiedzieć?”

Wtedy wstała młoda kobieta i zebrani usłyszeli: „Jestem doradcą pana prezydenta, pracuję jako rzemieślniczka”. Sprawa rozpoczęła drugiej fazy dyskusji została więc przesądzona, chociaż w sposób dość nieoczekiwany.

Najpierw zabrzmiały głosy dezaprobaty. Mój sąsiad zdziwił się: „Czyta z kartki jak na zebraniu w gminie”. Tego rodzaju wystąpienia nie są ostatnio mile widziane i nie wzbudzają zaufania do mówcy. Ale stopniowo nastawała cisza. Rzemieślnik-doradca odczytała tekst

zawierający argumenty rzeczowe i przekonujące.

Było więc porównanie wysokości zarobków robotniczych z przeciętnymi efektami finansowymi rzemieślników. Sporo było o podatkach, świadczeniach i przywilejach. „Rzemieślnikom nie przysługują rekompensaty, bezpłatne leczenie, zasiłki, wczas. A najczęściej pracują oni więcej niż 8 godzin dziennie”. Ciele zaś wystąpienie miało na celu podważyć krążące na temat rzemiosła mity i legendy.

„Większość rzemieślników żyje skromnie. Kombinatory, osuści i milionerzy są w rzemiosle takim samym marginesem, jak w każdym innym sektorze gospodarki. Czy jest to łatwiej zarobić będąc jednocześnie wytwórcą, zaopatrzonym, buchalterem, sprzedawcą swoich wyrobów, a jeśli ma uczniów — nauczycielem i wychowawcą? Kto z pracujących w dużym zakładzie pracy robotników sam musi zabiegać o narzędzia, surowce i zbyt swoich wytwórców?”

Tym samym niektóre zarzuty sformułowane w pierwszej

części dyskusji uzyskały kontrargumenty. Zachęćto to do głosu innych przedstawicieli rzemiosła.
— Dlaczego każe się nam równać w dół? Kto chciałby pracować w rzemiosle bez spodziewanych większych zarobków? Jeśli ktoś jest zdolny, pracowity, ma inicjatywę i rzetelnie płaci podatki, to czemu miałby nie zarobić więcej? (K.: „Bo niektórym wydaje się, że rzemieślnik to musi być biedak mieszkający w suterenie. Jak się dorobił samochodu i porządnie mieszka, zaraz mu przynąta łatkę złodzieja i kombinatora”).

Czy wolno w Polsce dużo zarabiać? Było to jedno z kluczowych pytań postawionych podczas tego spotkania.

— Dlaczego każe się nam równać w dół? Kto chciałby pracować w rzemiosle bez spodziewanych większych zarobków? Jeśli ktoś jest zdolny, pracowity, ma inicjatywę i rzetelnie płaci podatki, to czemu miałby nie zarobić więcej? (K.: „Bo niektórym wydaje się, że rzemieślnik to musi być biedak mieszkający w suterenie. Jak się dorobił samochodu i porządnie mieszka, zaraz mu przynąta łatkę złodzieja i kombinatora”).

Dyskusja przestała w końcu obracać się wokół wzajemnych pretensji. Pierwsze próby podsumowania dotknęły przede wszystkim niestabilności polityki państwa wobec rzemiosła określonego przecież jako trwały składnik naszej społeczno-gospodarczej rzeczywistości. Niektórzy wręcz mówili o braku takiej polityki. Podatki, gospodarka surowcami, uzależnienie od sytuacji popuszczanie lub ściąganie cugli — to powoduje chaos. Ten zaś osłabia preżność rzetelnej inicjatywy, nie przynosi spodziewanych efektów gospodarczych, ułatwia działania ludziom nieuczciwym, gonącym za pieniędzem. Ci z kolei „pracują” na złą opinię o rzemiosle i sami podsycają atmosferę nieporozumienia. Tworzą pozory konfliktu. Wśród bałaganu i niezgody kombinuje się przecież znacznie wygodnie.

Jaki był efekt tego spotkania? Sporo sobie wyjaśniono. Obie strony poznały się lepiej, a jako reprezentanci określonych środowisk przekazały swoje wrażenia ogółowi. Wiele krytycznych uwag, a także propozycji i postulatów padło pod adresem władz. „Tyle to pomoże, co umiaru każdlito” — podsumował sceptycznie obrady mój sąsiad-komentator. Chciałbym, aby się mylił.

Kilku zabierających głos przeprowadziło na gorąco krótką kalkulację cen swoich wyrobów. Obejmowała ona łańcuch rosnące ceny materiałów produkowanych przez przemysł, drożące opłaty za energię, czynsz, paliwo. Okazało się też, że najsensowniej byłoby całkowita dowolność cen. Odbiorcy wyrobów rzemiosła, przyzwyczajeni do określonych cenników, znaleźliby sobie innego tańszego wytwórcę. Niektóre usługi motoryzacyjne w rzemiosle są z tej przyczyny nawet tańsze niż w „Polmozybiu”. Konkurencja jest nieublażalna.

Dyskusja przestała w końcu obracać się wokół wzajemnych pretensji. Pierwsze próby podsumowania dotknęły przede wszystkim niestabilności polityki państwa wobec rzemiosła określonego przecież jako trwały składnik naszej społeczno-gospodarczej rzeczywistości. Niektórzy wręcz mówili o braku takiej polityki. Podatki, gospodarka surowcami, uzależnienie od sytuacji popuszczanie lub ściąganie cugli — to powoduje chaos. Ten zaś osłabia preżność rzetelnej inicjatywy, nie przynosi spodziewanych efektów gospodarczych, ułatwia działania ludziom nieuczciwym, gonącym za pieniędzem. Ci z kolei „pracują” na złą opinię o rzemiosle i sami podsycają atmosferę nieporozumienia. Tworzą pozory konfliktu. Wśród bałaganu i niezgody kombinuje się przecież znacznie wygodnie.

Kilku zabierających głos przeprowadziło na gorąco krótką kalkulację cen swoich wyrobów. Obejmowała ona łańcuch rosnące ceny materiałów produkowanych przez przemysł, drożące opłaty za energię, czynsz, paliwo. Okazało się też, że najsensowniej byłoby całkowita dowolność cen. Odbiorcy wyrobów rzemiosła, przyzwyczajeni do określonych cenników, znaleźliby sobie innego tańszego wytwórcę. Niektóre usługi motoryzacyjne w rzemiosle są z tej przyczyny nawet tańsze niż w „Polmozybiu”. Konkurencja jest nieublażalna.

P. SKIBICKI

RZECZY DLA INNE I CIEKAWIE

Jak obliczyć, kiedy powstała Ziemia? Kiedy nabrała struktury warstwowej — tworząc litosferę, hydrosferę i atmosferę? Uczni wykorzystują oryginalny zegar geologiczny — rozpad niektórych radioaktywnych izotopów. Wiele z nich znajdowało się jeszcze w obłoku pierwotnej materii, z której powstały planety naszego układu słonecznego. Wykorzystuje się tzw. zegar rubidowo-strontowy z okresem półrozpadu wynoszącym 48,8 mld lat, uran 238 z okresem półrozpadu 4,5 mld lat, wapń 40 z okresem 1,2 mld lat.

Najstarsze zachowane na Ziemi skały pochodzące z Grenlandii liczą 3,7 mld lat. Pewną wskazówką wieku Ziemi są meteority liczące 4,5 mld lat, również wiek skał księżycowych szacowany jest na ok. 4 mld lat. Stwierdzono, że w meteoroidach oraz w atmosferze ziemskiej znajduje się gaz szlachetny ksenon 129, który pojawił się z rozpadu radioaktywnego jodu

Geologiczny zegar mierzy wiek Ziemi

129. Tego izotopu jodu nie ma już dziś na Ziemi, a jego okres półrozpadu wynosi 17 mln lat. Odkrycie ksenonu 129 świadczy, że meteority i Ziemia tworzyły się nie dłużej niż 100 mln lat po jakimś wielkim wybuchu. Taki wybuch, którego śladem jest ksenon 129 mógł być wybuchem gwiazdy supernowej w pobliżu naszego Słońca. Eksplozja spowodowała zgęszczenie pierwotnej mgławicy, co dało w efekcie powstanie planety.

Ziemia powstała jako zbitka drobnych pyłów i cząstek. Do piero później zaczęły się we wnętrzu tej bryły różne procesy chemiczne i fizyczne doprowadzające do reakcji termojądrowych rozgrzewających wnętrza planety. Kiedy powstało jądro Ziemi? Można doświadczyć tego droga pośrednią, badając w starzych skałach pozostałości magnetyzmu. Pole magnetyczne Ziemi wytwarzane jest przez potoki materii — jak gdyby prądy w roztopionym, płynnym żelaznym jądrze Ziemi. Najstarsze skały ze śladami magnetyzmu pochodzą z Afryki i liczą 2,6 mld lat, czyli już wtedy musiało istnieć jądro. Przypuszcza się, że powstało ono ok. 3,7—3,6 mld lat temu.

Inne funkcje mózgu u KOBIECY MĘCZYZNY

Odwieczny jest już spór o istnienie woli różnic w intelektualnych zdolnościach kobiety i mężczyzny. Obecnie, dzięki nowemu odkryciu anatomicznym różnic między mózgiem kobiety i mężczyzny, dyskusja na ten temat mogą zostać ponownie ożywione.

Christine de Lacoste-Utamsing z Uniwersytetu Texas Health Science Center oraz Ralph Holloway z Uniwersytetu Columbia, opublikowali niedawno raport, w którym stwierdzają, że jeżeli — w kształcie i powierzchni pewnego obszaru ludzkiego „corpus callosum” — różnice między obu płciami. Corpus callosum jest to duża wiązka włókien nerwowych, jedno z najważniejszych połączeń między dwoma półkulami mózgu, która umożliwia im koordynację wzajemnej wymiany informacji i kontrolę aktywności obu stron ciała.

Naukowcy przebadali kilkanaście kobiet i mężczyzn, dokonując pomiarów wiązki włókien nerwowych miążsem w którym uławany się wyraźne różnice, okazało się „splenium” czyli tylną część corpus callosum. U kobiet jest ono znacznie szersze względem całej obłokowości callosum. Podczas gdy u mężczyzn jest eilindryczne i rozciągnięte na całą jego szerokość.

Co to oznacza? Większe splenium świadczy o tym, że istnieją więcej włókien nerwowych łączących obie półkule mózgu. Na podstawie tego uczeni wysunęli hipotezę, że w przypadku mózgu kobiety występuje mniej, sztywniej funkcji obu półkuli

ni u mężczyzny. Jeżeli obie półkule są bardziej ze sobą połączone, są wówczas mniej wyspecjalizowane. Ujawnia się to przede wszystkim w innym typie zdolności, niż np. w predyspozycji do myślenia abstrakcyjno-przestrzennego, jakie obserwujemy w matematyce. Zdaniem wielu neurologów, właśnie mężczyźni, którzy posiadają bardzo wyspecjalizowane w spełnianiu róż-

nych funkcji obie półkule, wykazują większą zdolność w zajęciach, wymagających myślenia przestrzennego.

Pozostaje jednak faktem, że mniejsza specjalizacja jest korzystniejsza. Jeżeli jest duża, kryje w sobie niebezpieczeństwo w przypadku wystąpienia uszkodzenia jakiegokolwiek systemu, nie może być ona przejeta przez inną półkulę mózgu ze względu

Skąd przyszli zdobywcy Troi?

Wojna trojańska od dawna interesuje archeologów i historyków. Wykopiska archeologiczne potwierdziły jej autentyczność. Znalezione ślady pozarów, zniszczeń i rabunków.

Sama wojna trojańska nie wzbudza już żadnych wątpliwości, ale do dziś nie wyjaśniono kim naprawdę byli zdobywcy Troi. Tradycyjnie uważa się ich za Greków. Jest to pogląd przyjęty od Homera i obrosły już legendą. W „Iliadzie” zostały przekazane imiona wielu wodzów, a nawet zwykłych wojowników greckich walczących pod Troją. Archeolodzy przypuszczają, że mogą to być postacie — a być może tylko imiona — ze znacznie późniejszych czasów. Te imiona zostały później w legendzie o wojnie trojańskiej.

Do niedawna przypuszczano, że zarówno mieszkańcy Troi, jak i obłągający ich Achajowie należeli do tej samej grupy ludów greckich. A sama wojna trojańska miała charakter walk międzyplemiennej. Ostatnio jednak te poglądy uległy zmianie. Znalezione w Troi ceramika pochodząca z okresu bezpośrednio po zdobyciu i burze-

niu miasta różni się znacznie od wcześniejszych wyrobów miejscowych. Te ceramiki przyniesli ze sobą zdobywcy Troi którzy osiedlili się w burzonym mieście. Takie same naczynia różniące się od znanych z rejonu Troi czy Grecji znalezione na terenie Macedonii i Serbii oraz na stepach nad-dunajskich.

Archeolodzy i historycy zajmujący się starożytnymi dziejami Bliskiego Wschodu wspominają o tzw. kryzysie XII wieku. Był to okres wielkich niepokoїв na wschodnich wybrzeżach Morza Śródziemnego. Około XII wieku p.n.e. miała miejsce inwazja tzw. ludów morza, które posuwały się wzdłuż wschodnich wybrzeży Morza Śródziemnego. Zadali one klęskę państwu Hetytów i zagrozili Egipcjom. Przypuszcza się, że była to wędrowna ludność z południa. Znalezione nawet ślady tej wędrowności na Półwyspie Bałkańskim. Liczne ruchliwe i wojownicze plemiona — wśród których byli przodkowie późniejszych Greków — wtargnęły do Azji Mniejszej. One to zniszczyły państwo trojańskie — zdobywając i burząc Troję.

na specjalizację. F. Denmark przytacza przykłady wielu mężczyzn, którzy nigdy nie odzyskali zdolności mówienia na skutek uszkodzenia centrum mowy pod wpływem dużego szoku, podczas gdy wiele kobiet odzyskało tę zdolność w przedziale roku.

W ich przypadku dzieki mniejszej specjalizacji, druga strona mózgu jest w stanie przejąć funkcje pierwszej.

W ich przypadku dzieki mniejszej specjalizacji, druga strona mózgu jest w stanie przejąć funkcje pierwszej.

W ich przypadku dzieki mniejszej specjalizacji, druga strona mózgu jest w stanie przejąć funkcje pierwszej.

W ich przypadku dzieki mniejszej specjalizacji, druga strona mózgu jest w stanie przejąć funkcje pierwszej.

MRÓWKOWIEC...

Radzieccy poszukiwacze Yeti nie rezygnują z prób znalezienia tajemniczej dwunogiej istoty. Podobnie jak w latach poprzednich, również w 1982 roku zorganizowano ekspedycję w góry Pamiro-Altaju. Podczas lata uczestniczyło w niej około 200 osób — robotników, studentów, inżynierów, zoologów, lekarzy i nauczycieli. Z wyjątkiem ponad 30 „weteranów”, którzy brali udział w poprzednich wyprawach, pozostali byli „nowicuzami” w tropieniu hominoidów, jak naukowo określa się legendarnego Yeti, czy człowieka śniegu.

Przygotowania do ekspedycji 1982 roku prowadzone były w dwóch ośrodkach: Kijowie i Moskwie. „Kijowianie” na czele z doświadczonym tropicielem Yeti Igorem Taciem od sierpnia do października wzięli udział w poszukiwaniu głównie w penetrowanych już wcześniej rejonach, położonych w górnym biegu rzek Karatag i Warzob. „Moskiewski” ośrodek kierowany przez kandydata nauk historycznych Iwana Burcewa, zajmował się przede wszystkim badaniami i rozpoznawaniem nowych terenów. Spenetrowano górny bieg rzek Zerawszan i Szirkent oraz pasma górskie Surchku, Wachszy i Karatagin. Niektóre dopływy Wachszy i inne rejon. W poszukiwaniach obu ośrodków uczestniczyli entuzjastycznie ze wszystkich stron Związku Radzieckiego.

Po zakończeniu ekspedycji kierownicy grup podzieliли się swymi obserwacjami i wrażeniami. Oto niektóre:

...student Izmailskiego Instytutu Pedagogicznego Walery Szkuropat pokazał odcisk gipsowy śladu dużej nogi, znalezionej w górnym biegu rzeki Karatag.

...plastik-projektant z Czerniowic, Nikołaj Kolomijec opowiedział o tym, jak na początku sierpnia, w nocy jego grupa usłyszała dźwięki krzyku nieznanego rodzaju, zaś na drugi dzień natrafiono na dość dokładny ślad wielkiej stopy, kształtem podobnej do ludzkiej.

...młody matematyk Władimir Korzik, także z Czerniowic, nieoczekiwanie zobaczył 21 lipca trzy rzędy zupełnie świeżych śladów, przypominających ludzkie, na jednym z nie roztopionych pól śniegowych. Dwa rzędy składały się z dużych śladów o długości do 38 centymetrów, trzeci — z niedużych, mających 15 centymetrów. Szczególnie interesujące było to, że obok śla-

(Dokończenie ze str. 1)
 sę od Macieja Cz. — Przykłady podobnych zapytań towarzyszących są raczej wyjątkowe. Z reguły znajomości sąsiadów ograniczają się do wymiany ukłonów na dzień dobry. W tej chwili tylko jakieś awarie — zepsuta winda, wyłączenie prądu — zdolne są przynajmniej na krótko zjednoczyć lokatorów. No, może jeszcze „samochodziarze” mają sobie od czasu do czasu coś do powiedzenia. Zaraz po przeprowadzce myślałem, że będzie inaczej. W trakcie urządzania mieszkań na bieżąco wymieniałyśmy się z sąsiadami uwagi, wypytywałyśmy narzędzia i dzieliłyśmy się informacjami, co gdzie można kupić. Później, kiedy każdy uwił już własne „gniazdko”, wszystko dość nagle urwało się.

— Mieszkam tu już ponad pół roku, a zdążyłam poznać zaledwie kilku sąsiadów z mojej klatki schodowej. Jak się zepsuje winda i muszę kilka razy dziennie schodzić i wspiąć się na 7 piętro, to staram się przynajmniej poznać ich nazwiska — śmieje się Sylwia K. — Na sąsiadów z mojego piętra nie mogę narzekać. Szybko nawiązałam z nimi kontakt. Co prawda rozmawiamy najczęściej przy windzie i przy sprzątaniu korytarza, ale zdarzają się też sporadyczne krótkie odwiedziny. Są one jednak nie całkiem bezinteresowne. Czasem chodzi o przyprowadzenie dziecka, innym razem na przykład o pożyczkę odciepki, czy też o możliwość skorzystania z telefonu. Ale dobre i to. Wiem, że ludzie pragną bliższych kontaktów, o czym świadczy chociażby spontaniczna „balkonowa” wymiana tonów w ostatnią noc sylwestrową, ale potrzeba tę uzewnętrzniają bardzo rzadko i niechętnie. Później wraca wszystko do normy. Ludzie zamkają się w sobie. Nie obchodzi ich nic, co dzieje się u sąsiada (może on nawet

umrzeć), dopóki ten nie zacznie im przeszkadzać. Ulatnia się gaz? Niech się ulatnia! Sąsiad obok z pewnością czuje go lepiej i zareaguje.

— W mrówkowcu owe przejawy zniechęloności, zobojętnienia na los innych, są szczególnie widoczne i groźne. Przyczyna? Z konieczności mieszkańców wypływa ich anonimowość, która „rozmywa” moralną odpowiedzialność za los drugiego człowieka. Mieszkańcy mrówkowca są również bardzo podatni na odruchy stadne. Wystarczy, że ktoś — pragnąc zaznaczenia swej odrębności — pomaluje balkon w „cegienne”, a już po kilkunastu dniach ma swoich naśladowców. Kiedy spadł w tym roku pierwszy duży śnieg, jeden z mieszkańców wyszedł trzepać dywan bezpośrednio na białym puchu. Nie upłynęło nawet pół godziny, kiedy miał obok siebie z 15 „współtowarzyszy”, wysłanych przez żony.

— W wyjątkowych tylko wypadkach ludzie uzewnętrzniają swoje słabości, dają znać o swych upodobaniach. Okazuje się, że stanowią np. popularne imię. Jedni biesiadnicy bawią się przy nagraniu kapeli Dzierżanowskiego, drudzy preferują rżewne piosenki partyzanckie, a jeszcze inni — muzykę rockową.

— W takim bloku, jak nasz, ludzie rodzą się i umierają niepostrzeżenie. O śmierci sąsiada, którego poznałem trochę bliżej, dowiedziałem się zupełnie przypadkowo dopiero trzy miesiące po jego pogrzebie — mówi Stanisław S. — W poprzednim mieszkaniu zamieszkałym było to wręcz nie do pomyslenia. Kiedy ktoś nie pokazał się na dwórku przez dwa dni, sąsiedzi natychmiast interesowali się jego losem. W sylwestra, tego po ogłoszeniu stanu wojennego, nie można było się nigdzie ruszyć, więc zabraliśmy szampana i wybraliśmy się z żoną

do sąsiadów z przeciwną. Mogło to oznaczać nawiązanie bliższej znajomości, skończyło się jednak na poprawnych, ale oficjalnych kontaktach. Nie powiem, sąsiedzi są grzeczni, ale czujemy wobec nich jakiś dystans. Oni posiadają telefon, kolorowy telewizor, samochód, inne zainteresowania, do czego mają absolutne prawo. Brakuje nam wspólnych tematów do rozmów. Towarzystwa wolimy więc szukać w innych blokach.

Państwo S. mieszkała na II piętrze w lokalu zastępczym. Nie zdążył się jeszcze z żadną rodziną bliżej zaprzyjaźnić, ale też nie narzekając na sąsiadów Kiedy trzeba, można na nich liczyć. Przekonali się o tym przynajmniej dwukrotnie. Pierwszy raz, kiedy trzeba było wezwać pogotowie do dziecka, a po raz drugi, kiedy okradziono im mieszkanie. Niczego więcej nie pragną, bo przecież i tak mają w perspektywie przeprowadzkę do własnego mieszkania (oby nie w wieżowcu — to ich wspólne życzenie). Dlatego ludzie izolują się od otoczenia? Chyba dlatego, że są tacy zaginioni, załamani, brakuje im czasu dla samych siebie, swych rodzin — mówi Jadwiga Sz.

Mrówkowiec stoi już 4 lata. Dużo to, czy mało? Z pewnością wystarczy długo, by dzieci nauczyły się rozpoznawać własne klatki schodowe, a starsi — okna swych mieszkań. Wydaje się jednak, że upływie jeszcze trochę czasu, zanim mieszkańcy wyzwoła się z przytłaczającego ich uczucia anonimowości, zagubienia, zanim zwrócą się do innych nie tylko wtedy, gdy wymaga tego wspólny interes. Ludzie pragną dobroświejszych stosunków, ale większość z nich czeka na to, że ktoś pierwszy wyciągnie do nich rękę. Trudno zmierzyć, ile jest w tym egoizmu, wygodnictwa, a ile nieśmiałości, wynikającej z psychicznych zahamowań.

JACEK MICHALAK

Dalsze tropy człowieka śniegu

dów nóg, które prowadziły pod górę po dość spadzistym zboczu, znajdowały się zagłębienia o kształcie wskazującym, że w śnieg wbijane były ściśnięte palce rąk Władimira sfotografował ślady, po czym sam spróbował przejść przez zamienione pole w tym samym kierunku. Bez pomocy rąk okazało się to niemożliwe.

Podczas pobytu w górach Pamiro-Altaju Burcew odwiedził grupy swego przyjaciela Igora Tacia. Przybył w rejon górno-górnego biegu rzeki Karatag — tam gdzie widzieli hominoida, czyli w miejscowym języku — „odami jawoi”, tutejszy myśliwy Gafar Dżabirow, Gelia Siforowa i Dmitrij Szow, Siergiej Maśłow oraz Walery Szkuropat i Władimir Korzik...

W obozie Tacia Burcewowi pokazano najpierw nieduży gipsowy odcisk stopy, długości 15 centymetrów. Mimo małych rozmiarów, Burcew nie miał wątpliwości — był to ślad hominoida. Małego, być może dziecka, jednak hominoida. Charakterystyczna płaska stopa z rozchodzącą się wachlarzem przednią częścią, kończąca się szerokimi, prawie kwadratowymi podszczętkami palców, z wyraźnie uwydatnionym dużym palcem (u niedźwiedzia ślad jest inny, co potwierdza porównanie odcisków gipsowych).

Następnie zademonstrowano ogromny, długości do 34 cm, odcisk stopy z rozczepionymi palcami... Jakim mógł być wrost istoty, która pozostawiła ten ślad? Minimum 2,5 metra, a być może i trzy.

W rozmowie z dziennikarzami Burcew postawił pytanie: kto ze specjalistów może wyciągnąć definitywne wnioski z dokonanych odkryć? Antropologowie, kryminolodzy? Obecnie powstaje nowa nauka — ichnologia, czyli nauka o śladach. Ichnolodzy na razie nie rozwiązywały jeszcze tego rodzaju zagadek... pozostają hominolodzy, czyli ci, którzy badają hominoidów. Jednak na razie są oni tylko entuzjastami.

I na zakończenie o najbardziej interesującym odkryciu 1982 roku. Chodzi o zwykłą błaznaną puszkę ze skondensowanym mlekiem, jednakże... nadgryziona zębami — pod względem kształtu ludzkimi, jednak rozmiarami półtora raza większymi niż u człowieka.

Historię tej puszkii opowiedział student moskiewskiego Instytutu Energetycznego, Maksim Andruszenko. Jego grupa 5 sierpnia przybyła wieczorem do Czakimii. Zatrzymano się na noc w miejscu, gdzie kończyła się droga. Namiotów nie rozbito — było ciepło, za wczesnym rankiem trzeba było iść dalej. Jeden z namiotów rozłożono na trawie, układając na nim żywność, którą przykryto zagłębionymi kołkami. Hanno zobaczono, iż jeden z zarzuconych kołków namiotu był odwinięty, puszka cukru została naruszona i brakowało w niej kilku kostek, ziemniak nadgryziony był zębami; puszka skondensowanego mleka zgięła się w płacek. Nie została przedziurawiona, jednak na puszcze były ślady dużych zębów.

Puszkę zbadali później stomatolodzy moskiewscy. Oto ich konkluzja: „Pozostawiony ślad ugryzienia najprawdopodobniej należy do jakiegoś dużego ssaka, o twardszej większej niż ludzka”. Puszkę obejrzał też antropolog A. Zubow. Jego wniosek: „mogę zdecydowanie powiedzieć — nie są to zęby człowieka ani szympansa. Czyje zaś? Odpowiedzieć można po dokładnym zbadaniu puszkii. Trzeba będzie zrobić odciski”.

Radzieccy entuzjastycznie kontynuują poszukiwania Yeti. Nowe odkrycia wywołują nowe pytania. Wszyscy są jednak przekonani, że wcześniej czy później tajemnica człowieka śniegu zostanie rozszyfrowana.

WLADYSŁAW KNYCPEL

Osada sprzed 3.500 lat!

Interesującego odkrycia w Wierzbowej k. Poddębic dokonała ekipa

(INFORMACJA WŁASNA)

Z obrad sztabu d/s zaopatrzenia rynku

Wczorajsze posiedzenie łódzkiego sztabu d.s. zaopatrzenia rynku poświęcone było omówieniu spraw związanych z mleczarstwem. Jak twierdzą przedstawiciele Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich wbrew początkowym szacunkom pogłowia bydła nie spadło, w związku z czym skup mleka zbliża się do poziomu skupu w najlepszym pod tym względem roku 1979. W tej sytuacji na rok bieżący WZSM planuje skup 214 mln litrów mleka czyli 8 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Dzięki temu w pełni zaspokojone zostanie zapotrzebowanie na mleko, twarog, mleko w proszku, napoje i śmietane. Prawdopodobnie też od połowy marca pojawi się w sprzedaży śmietana 18 proc. Również nie powinno zabraknąć serów twarogowych — aktualnie do dyspozycji klientów jest ich 18 rodzajów. Wiele niepokoi w budzących ostatnio jakosć masła. Zdaniem specjalistów problem ten należy już do przeszłości, niemniej nadal czuć się będzie nad jakością tego produktu. Ponadto spowolnieniu zmniejszenia w najbliższym czasie regulacji Huzarów (poza masłem).

Handlowcy sygnalizują powtarzające się stale zjawisko wzmożonego wykonywania artykułów spożywczych w końcu każdego miesiąca.

naukowa z katedry archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, pod kierunkiem mgr Jacka Błaszczyka. Na stanowisku wykopaliskowym o powierzchni 2 arów odkopano 7 tzw. grobów popielnicowych z przełomu okresów kulturowych halstackiego i lateńskiego (VII/V w. p.n.e.). Z uwagi na bardzo płytkie położenie groby uległy poważnym zniszczeniom, tym niemniej w jednym z nich, dziełcem, znaleziono w kamiennym obramowaniu popielnicę przykrytą miseczką, a następnie większą misą pełniącą rolę klosza. Pochówek ten był ustawiony na ceramicznej podkładce z połowy jajowatego naczyń, pod którą dodatkowo ułożono płaski kamień. Ciekawostką jest, że

w grobie tym znajdowały się jednocześnie naczynia charakterystyczne zarówno dla kultury łużyckiej, jak i halstańskiej, rzadko razem występujące przy jednym pochówku.

Sensacyjnego odkrycia dokonano tuż obok odsłoniętych grobów. Pod warstwą cmentarną, wypełnioną ceramiką kultury łużyckiej i pomorskiej, odkryto znacznie starszą osadę kultury trzeleckiej z II okresu brązu (XV-XIV w. p.n.e.), a więc sprzed około 3.500 lat! W warstwie tej odnaleziono duże ilości glinianej poleny i sporo ceramiki, głównie glinianych naczyń gospodarczych.

ZBIGNIEW S. NOWAK

Wczoraj...

...w UML obradował Wojewódzki Sztab d.s. Usprawnienia Transportu. Poza stałymi punktami porządku obrad: oceną dyscypliny przeładunków, wywozu złomu i innych surowców wtórnych oraz wykorzystania próżnych przebiegów w transporcie samochodowym, omawiano niezwykle ważną kwestię zatrudnienia na PKP. W ostatnim czasie stan zatrudnienia na szlakach kolejowych podległych łódzkiej DRPK zmniejszył się znów o około 7 proc. Tyłko w Łódzkiem węzle wolnych jest 4.200 stanowisk pracy. Brakuje przede wszystkim ładowców.

Władze PKP zamierzają stosować zachętę w postaci wyższych

zarobków. Nie znaczy to, iż przy zatrudnianiu nie będzie się stosować odpowiedniej weryfikacji nowej kadry. Na kolei nie ma bowiem miejsca dla ludzi nieuczciwych, nadużywających alkoholu i niezdyscyplinowanych. (sk)

Niedzielne wycieczki

Mimo mroźnej pogody z pewnością nie zabraknie amatorów zimowych wycieczek za miasto. W najbliższą niedzielę 20 bm PITK zaprasza na 4 wycieczki piesze. Trasy wiodą przez najpiękniejsze okolice podłódzkie. Można się wybrać na następujące szlaki pieszych wędrowek: 1. Głębok — Józefów — Leonardów — Kłek — Łagiewniki — 13 km. (zbiórka: Dw. PKP Łódź Kaliska — godz. 16.00) 2. Galków — Zakowice — 12 km (zbiórka: Dw. PKP Łódź Fabryczna — godz. 9.00).

3. Meka — Kępcza Meka — Mecka Wola — 18 km. (zbiórka: Dw. PKP Łódź Kaliska godz. 8.30). 4. Chociszew — Grotniki — Emilia — Rosanna — Łucimierz — 15 km. (zbiórka: Dw. PKP Łódź Kaliska godz. 8.10, odjazd 8.57).

(J. Kr.)

Troska o środowisko

Dane dotyczące dewastacji środowiska naturalnego są alarmujące. Średnio w roku ubywa około 100-150 km rzek i klasy czystości. Jednocześnie 300 km rzek zatruwanych jest ponad wszelkie dopuszczalne normy, stając się kanałami ściekowymi. Nie lepiej dzieje się w atmosferze. Wzrasta i to gwałtownie, zanieczyszczenie powietrza, zagrożone są lasy, około 400 gatunków roślin może zginąć bezpowrotnie, zaś ponad połowa gatunków zwierząt ma wszelkie

szanse zginiecia z powierzchni naszego kraju.

Organizacja, która skupia ludzi i instytucje zawodowo zajmujące się ochroną środowiska, ratowaniem przyrody przed szkodliwym wpływem przemysłu jest Polski Klub Ekologiczny. Jego celem jest nadanie ekologii priorytetu w działaniach państwa, uświadomienie społeczeństwu stonania zagrożenia zdrowia na skutek stopniowego wyniszczania naturalnego środowiska. Niemniej ważnym zadaniem jest tworzenie placówek porozumienia i wymiany informacji naukowej między specjalistami różnych dziedzin. Ekologia jest bowiem nauką interdyscyplinarną, która czerpie z bogactwa i opracowań innych nauk.

PKE działa w Łodzi praktycznie już 2 lata. Formalnie jest on oddziałem Zarządu Głównego PKE z Krakowa. Wczoraj odbyło się walne zebranie łódzkiego PKE, na którym wybrano m. in. władze okręgu.

(Z. Ch.)

W dniu 16 lutego 1983 r. zmarł nagle w wieku 78 lat nasz ukończony Mał, Ojciec, Teść, Dziadzius i Pradziadzius

S. + P.

JAN CHOCAJ

ślugaletni pracownik hipoteki, a ostatnio zrzeczony kupiec.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Zarzewie, w posiadzialek, 21 lutego br. o godz. 14.30, o czym z głębokim smutkiem zawiadamia wszystkich żyjących pamięci Zmarłego

NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lutego 1983 r. zmarła, nasza najdroższa Matka, Teściowa i Babcia

S. + P.

MARIANNA ANTOSZCZYK
z d. BARTCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lutego br. o godz. 13.30 na cmentarzu Rekińska. Pozostają w żalu:

SYNOWIE, SYNOWIE I WNUCZKI

MAŁ, CÓRKI I ZIEC

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lutego 1983 r. zmarł, nasza najdroższa Matka, Babcia

S. + P.

HELENA DURSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lutego br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza katolickiego na Mału.

CÓRKA z MEZEM oraz WNUCZKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lutego 1983 r. zmarła nagle, w wieku 78 lat, nasza najukochańsza Matka, Siostra, Babcia i Prababcia

S. + P.

HELENA GAJDEROWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lutego br. o godz. 16 na cmentarzu pod wezwaniem św. Anny na Zarzewie. Pogrzeżone w żalobie:

CÓRKI I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lutego 1983 r. zmarł

S. + P.

MARIAN NAROŹNIK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lutego br. o godz. 14.30 przy ul. Szezeriańskiej.

ZONA, SYN, CÓRKA, RODZENSTWO

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lutego 1983 r. zmarła nagle, w wieku 69 lat, nasza ukochana Mał, Ojciec i Dziadek

S. + P.

ZOFIA HABIK
z domu RASALA

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza przy ul. Zgierskiej (Radogoszcz) w dniu 18 lutego br. o godz. 13.30. Msza żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Krzyża w dniu 21 lutego br. o godz. 6.30.

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lutego 1983 r. zmarł nagle, w wieku 69 lat, nasz kochany Mał, Ojciec i Dziadek

S. + P.

STANISŁAW IMIENIŃSKI

NOTARIUSZ

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 18 lutego br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza św. Józefa przy ul. Ogrodowej 29.

ZONA, SYN z ŻONĄ I WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lutego 1983 r. zmarł, nasza ukochana Mał i Babcia

S. + P.

WŁADYSŁAW JENDRUSIAK

Krwynym, Przyjaciółem, Sąsiadom, serdeczne podziękowanie składają:

MAŁ, CÓRKI I ZIEC

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lutego 1983 r. zmarł

S. + P.

STANISŁAWA JANKOWSKA
z domu JABŁOŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 lutego br. o godz. 12 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie.

RODZINA

**KBE „BELCHATÓW”
ZAKŁAD PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ
BUDOWNICTWA**

oferuje do wykonania i sprzedaży następujące
elementy betonowe i żelbetonowe:

- płyty drogowe 120 x 300 cm,
- płyty drogowe 150 x 300 cm,
- płyty chodnikowe 35 x 35 cm,
- płyty chodnikowe 50 x 50 cm,
- krawężniki drogowe,
- obrzeża trawnikowe.

Na wyżej wymienione elementy budowlane przyjmujemy zlecenia z terminem wykonania do ustalenia ze zlecającą. Szczegółowych informacji udziela dział przygotowania produkcji Zakładu Produkcji Przemysłowej Budownictwa w Biłgoraju, tel. centrali 23-512 lub 23-948 wew. 523. Jednocześnie informujemy, że aktualnie na stanie posiadamy pewne nadwyżki w.w. asortymentów do odsprzedaży w terminie natychmiastowym. 499-k



SPRZEDAM 1,5 ha sadu koło Lutomska. Tel. 787-88.

PLAC 4000 m kw. nie zagospodarowany, okolice Lagiewnik sprzedam. Oferty „4190” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

POŁ bliźniaka budowlanego międzywojennego 4 pokoje, kuchnia, telefon c.o. — lokalne plus działka zagospodarowana 2000 m w Olszynie zamienie na domek jednorodzinny (tel. c.o.) z działką do 500 m w Łodzi lub okolicy. Oferty „4257” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

DOMEK, działka 400 m sprzedam. Oglądać niedziela, sobota, Łódź, Kusocińskiego 18 4078 g

GOSPODARSTWO 5,40 ha z zabudowaniami oraz torpedami ED. Seller — sprzedam. Wład Zduń, gmina Łęczyca, Wawrzyniak, Tel. 52-67-80. 4019 g

SPRZEDAM dom, plac budowlany i rekreacyjny. Główno, Jesionowa 35. 4599 g

DZIAŁKĘ budowlaną kupię. Tel. 451-24. 4573 g

**REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI
KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w Zgierzu, ul. Chopina 5**

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w roku 1983 niżej wymienionych robót w budynkach będących w administracji przedsiębiorstwa na terenie miast Zgierz, Aleksandrów, Główna.

1. Roboty murowe polegające na naprawie kominów Zgierz w ilości 150 m sześć., Aleksandrów w ilości 60 m sześć., Główno w ilości 25 m sześć.
2. Roboty dekarcko-blaharskie (polegające na kryciu lub smołowaniu dachów i wymianie obróbek blacharskich) na powierzchni Zgierz — 26.000 m kw., Aleksandrów — 12.000 m kw., Główno — 3.500 m kw.
3. Roboty zdunskie (przebudowa pieców pokojowych lub trzonów pralniczych) Zgierz — 60 szt., Aleksandrów — 40 szt.
4. Roboty studniarskie polegające na wykonaniu nowych lub naprawie istniejących studni głębinowych Zgierz — 17 szt., Główno — 4 szt.
5. Roboty elewacyjne (wykonanie tynków wraz z malowaniem) Zgierz, ul. Komuny Paryskiej 47/49, ul. Rewolucji 1905 roku nr 1, ul. Rewolucji 1905 roku nr 5.
6. Roboty remontowe ogólnobudowlane, Grotniki, ul. Chopina 2.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne posiadające prawo wykonywania robót. W ofertach należy podać nazwę, bądź imię i nazwisko oferenta, adres siedziby oferenta, termin wykonania robót, oświadczenie oferenta dotyczące przyjęcia świadczenia (termin, ceny jednostkowe) ewentualnie inne warunki związane z wykonywaniem robót.

Oferenci nie uspołecznieni winni wpłacić do kasy przedsiębiorstwa lub na konto NBP O/Zgierz nr 47122-26 wadium w wysokości 2.000 zł, najpóźniej do dnia w którym nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przepada na rzecz zamawiającego, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy (Dz. U. nr 9 z dnia 4 kwietnia 1969 roku par. 15, pkt. 3).

Blizszych informacji na temat zakresu robót wyceny wstępnej udziela dział techniczno-eksploatacyjny, Zgierz, ul. Chopina 5, tel. 16-31-49 w godz. 7-15.

Oferty należy składać w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia o przetargu w dziale techniczno-eksploatacyjnym przedsiębiorstwa. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 marca 1983 roku o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa, Zgierz, ul. Chopina 5.

Jeżeli przetarg w wyznaczonym terminie nie da pozytywnego wyniku, ponowny przetarg na te roboty odbędzie się w dniu 14 marca 1983 roku o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn. 527-k

**PAŃSTWOWY TEATR Powszechny
w ŁODZI, ul. OBR. STALINGRADU 21**

ZATRUDNI

kierownika działu administracyjno-gospodarczego.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela dział kadr teatru. 547-k

Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi

Biuro Organizacji Widowni przyjmuje zgłoszenia od 8:00-16:00, ul. Kilińskiego 45, tel. 315-33

SCENA
7¹⁵

wg **V.SARDOU**

scena 7¹⁵ ul. Piotrkowska 243

SŁYNNA PRACZKA KONTRA NAPOLEON czyli

„Madame Sans-Gêne”

rozśpiewana, roztańczona I TYLKO DLA DOROSŁYCH!

reżyseria **JERZY GRUZA**

AGENCJA „ARPOL”
oferuje nabycie i sprzedaż przyczep campingowych i bagażowych różnego typu oraz jachtów.
95-200 Pabianice, ul. Pietrusińskiego 6c tel. 15-92-55 (9-16). 7518-g

ZDECYDOWANIE sprzedam dom jednorodzinny z wygodami. Oferty „4438” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

DZIAŁKĘ rekreacyjną blisko Łodzi kupię. Tel. 897-05 lub oferty „4647”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

SPRZEDAM plac 525 m z domkiem Łódź-Poleście, Filarecka 1 (czwartek — sobota godz. 16-18, niedziela godz. 10-13). 4607 g

SPRZEDAM dom jednorodzinny piętrowy z pomieszczeniem na warsztat przemysłowy 10 m kw. Władomiej Aleksandrow, ul. Wallenroda 13, Sygda. 4229 g

ZDECYDOWANIE kupię plac pod budowę warsztatu (Białuty), tel. 81-59-79 7637 g

SPRZEDAM kasiedek (SHARP nowy) Adwentowicza 21 m. 25 bl. 456

KUPIĘ obrabiarkę OUS-1 lub podobną. Oferty „4199”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

DREWNO ściaste: deski, inne kupię. Babickiego 4 m. 88. bl. 180 (od Hutocwej). 4171 g

KUPIĘ anitex, anilane. Oferty „4027”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98

APARAT lekarski do mierzenia ciśnienia ze słuchawkami kupię. Tel. 737-59. 4590 g

KASETY magnetofonowe czyste i nagrane kupię. Tel. 345-11. 4438 g

KUPIĘ prasownicę nową typ 174, tel. 81-71-72. 4215 g

KURTKE płaszczy damski — skórzane oraz meble używane — sprzedam. Tel. 707-82. 8176 g

JAMNIKA z rodowodem (sądna suka) sprzedam. UL. Morście Oko 32A. 4074 g

SPRZEDAM folię polietylenową szer. 3,00. Oferty „4088”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

SPANIELKI — sprzedam. Tel. 53-64-18. 3843 g

ANTYKI — biurko, fotel, komódki sprzedam — 375-28. 8409 g

SPRZEDAM kożuch damski, tel. 439-87. 4458 g

NOWA dwubiegowa wiertarka angielska „Black and Decker” zamienie na „Branta” lub sprzedam. tel. 275-76. 4368 g

WTRYSKARKE do tworzyw i formy sprzedam. Stierlica 10 po 16. 4164 g

COCKER spaniele rodowodowe sprzedam. Zolizian, ska 47 m. 87 lub 55-09-50. 4247 g

DOBERMANY — szczeniata rodowodowe sprzedam. Tel. 55-90-44. 7301 g

SPRZEDAM części do zmechanizowanego sprzętu gospodarskiego wraz z wyposażeniem warsztatu. Tel. 56-85-28 (17-19). 8981 g

DZIURKARKE „Panonia” dwugłówna - podszycarka „Textima” stębnówkę LZ-3 nóż pionowy do tkanin — sprzedam Łódź Turzycowa 14. 2686 g

KOLUMNY 100 W 8 ohm sprzedam. Tel. 55-82-13. 4673 g

SPRZEDAM kolumny 80 W „DYNAMIC SPEAKER”. Tel. 83-32-30. 4082 g

BIAZA broń sprzedam. Łączna 33/61 m. 133 po 14. 4599 g

TOKARKE — automat do drewna sprzedam. Pabianice, Karniszewicka 36b. 4044 g

WIERTARKE techniczno-dentystyczną wtryskarkę ręczną pionową 18 g sprzedam. Tel. 897-06. 4548 g

SPRZEDAM telewizor kolorowy „Neptun 801” nowy na gwarancji. Oferty „4587”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

SPRZEDAM zakład cukierniczy lub urządzenia cukiernicze. Oferty „4394”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

MIÓD, kit pszczoły ochyszczonej (receptura) sprzedaje 761-30 8286 g



„SYRENE” 104” sprzedam ul. Morście Oko 32A. 4072 g

„ŻUKA” po remoncie zamienie na osobowy. Boroń, Maratońska 41 m. 88 bl. 227. 3503 g

SPRZEDAM „Skodę 105” (1978) podwyższony standard. Oferty „4591”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

„SYRENE” 104” po remoncie sprzedam. Łódź, Leśna 3. 4205 g

SPRZEDAM „Fiata 125p” (1978) biała do remontu wersja RFN. Stanisławski, Obr. Stalingradu 37a m. 5A. 4229 g

ZAMIEŃ nową „Dacie” na nową „Ladę” „Fiata 125p” z dopłatą. Tel. 18-26-87. 4305 g

KUPIĘ elanik wraz z maszynami towarzyszącymi. Oferty „4709”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

SPRZEDAM przyczepę 3,5 tony wywrotkę 97-411 Leśkiewska 52, woj. Piotrkowski Tryb. 4689 g

„ROBURA” z silnikiem 4911 sprzedam. Zdzisław Czerwinski, Urbaniec K/Wielunia. 4837 g

SPRZEDAM „Jeolca 315” lub zamienie na osobowy. Łask, Kilińskiego 17. 4606 g

SPRZEDAM nadwozie marki „Zastawa 1100” rok produkcji 1977, stan dobry. Tel. 55-58-17 po 18. 8528 g

SPRZEDAM do „Fiata 131” przednie zawieszenie kompletne oraz kłap bagażnika i zbiornik paliwa do „Mercedesa” Włodarek, Łódź, Korzeniewskiego 38 m. 7. 4051 g

„MERCEDESA — silnik 200 D” sprzedam, tel. 53-75-81 po 18. 4695 g

SPRZEDAM silnik do „Pasajera” — 1500” przebieg 40.000 km i skrzynię biegów. Tel. 55-22-32 po 19. 7532 g

KUPIĘ komplet opon „Fiata 125p”. tel. 81-75-11.

GARAŻU poszukuje (Białuty, Kozłyny) 51-18-79



POMIESZCZENIA na pracownię bieliniańska w dzielnicy Białuty poszukuje. Oferty „7817” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

M-2 sprzedam. Tel. 811-61.

SKLEP przemysłowy w dobrym punkcie sprzedam. Inowrocławska 1 m. 130 8975 g

OPOLE M-4 (61 m, nowe) spódniz zamienie na równorzędne Łódź lub okolice, tel. 53-52-26. 4682 g

SPRZEDAM M-3, telefon od Stefana. Oferty „4681”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

ZAMIEŃ dwa pokoje 80 m bez c.o. (Śródmieście) na mniejsze dwa pokoje. wszystkie wygody. Oferty „4711” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

M-3 Radiostacja własnościowa, telefon zamienie na 4-5-pokojowe lub domek. Oferty „4638” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

WŁASNOŚCIOWE M-4 3-pokojowe 58 m sprzedam. tel. 51-64-53. 4566 g

OBOKRAJOWIEC poszukuje samodzielnego mieszkania z telefonem i dobrymi warunkami do nauki. Oferty „7043”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

TOMASZÓW Mazow. M-3 30 m kw. spódnizcose telefon zamienie na podobne w Zgierzu. Oferty „4478”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

POSZUKUJE M-3 lub M-1 na rok, może być telefon, płatne z góry, tel. 865-44.

PRACUJĄCA matka z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania, tel. 341-75. 4353 g

CZTEROPKOJOWE (centrum) wszystkie wygody, c.o. lokalne zamienie na trzypokojowe, wszystkie wygody, tel. 345-20.

LOKAL sklepowy — centrum kupię lub wynajmę. Tel. 51-79-32. 4472 g

TRZYPKOJOWE, blok, telefon zamienie na dwa oddzielne — jedno niekolejnicie w Łodzi tel. 52-50-46. 4473 g

WARSZAWA dwa pokoje, kuchnia (48 m kw.) i piętro, cicha dzielnica — sprzedam hipotecznie, tel. Warszawa 10-82-84 po 16.

POKOJ 21 m kw., czesłowe wygody zamienie na większe mieszkanie Oferty „3904”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

WARSZAWA M-2 własnościowe zamienie na większe w Łodzi, tel. 51-14-44.

POSZUKUJE pomieszczenia w domu prywatnym na pracownię — najchętniej Białuty. Oferty „4055” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

POMIESZCZENIA na pracownię, wyłącznie Śródmieście poszukuje. Oferty „4362”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

WARSZTAT samochodowy w Łodzi lub pomieszczenia na warsztat — kupię tel. 795-77. 3987 g

POSZUKUJE do wynajęcia na osiedlu Zubardz-Wielkopolska kawalerki. Płatne za 1 lata z góry. Oferty „4495”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

M-4 trzypokojowe natychmiast sprzedam. 81-81-78 6973 g

ZAMIEŃ lokal użytkowy 45 m, sila, c.o. (Piotrkowska) na mieszkanie Białuty. Władomiej: Julianowska 32 Galecki. 4689 g

3 POKOJE (blok) zamienie na większe. Tel. 360-34 7736 g



ANGIELSKI — Zak. tel. 51-47-31 w. 8 (9-15). 4081 g

CHEMIA tel. 719-26 Cander. 4146 g

MATEMATYKA 51-74-10 — mgr Pluskowski. 4575 g

POTRZEBNA opiekunka do trzymiesięcznego dziecka w domu z ogrodem wymagane kwalifikacje, warunki bardzo dobre. Julianowska 32 — Galecki. 4439 g

CHALUPNICZTWO przyjmie proste życie (biuśtonosze, majki). Oferty „4193” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

PRZYJMĘ chałupnicztwo — dzwierzawo roczne szyćcie itp. 56-39-03. 4187 g

PRACOWNIKA niewykwalifikowanego zatrudnie do dobrych warunkach, Zeromskiego 86 m. 38 po godz. 17. 4127 g

WSPOLNIKA do zakładu kaletniczego z powodu choroby przyjmę. Dobry punkt. Inne propozycje. Oferty „4562” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

ZLECĘ wykonanie drobnych detali na wtryskarkę. Oferty „4407” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

ELEKTROMECHANIKA — stażystę po ZSZ lub do przyuczenia w zawodzie przyjmę. Warsztat, Wschodnia 35. 4391 g

POMOC domowa z referencjami dochodząca do bezdzelnego małżeństwa potrzebna. Piotrkowska 182 m. 475. V. kl. XIII p. (niedziela po godz. 17).



SERVIS Rubin kolor 261-20 Płaski.

WYTNIJ! Zachowaj. Poszerzenie, wydłużenie obuwia szybka solidna naprawa. Zbrozek, Włocławskiego 75. 4481 g

830-82 TELENAPRAWA Bednarek. 2956 g

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin maszyną RFN również instytucjom Le-wandowska 53-74-38. 7318 g

KOŻUCHY farbujemy, czyszczymy w trocinach, repara-cje. Krótkie terminy. Al. Mickiewicza 41 Lerczyński. 46906 g

ZALUŻE międzyszybowe. 51-30-58. Skrzypiński. 47641 g

DRZWI harmonijkowe, żaluzje międzyszybowe, kar-nisze śruby, haki — mon-taż z gwarancją 53-21-11 Zamysłowski. 3885 g

DYWANY wykładziny o-czyszczają — Bielecki 258-59. 4193 g

USEJLI hydrauliczne. Inż. Lech Przytulski, tel. 262-23. 8615 g

TELENAPRAWA. 51-83-78, Owczarski. 1787 g

GLAZURĘ, terakotę, parkiety układam, instalacje wodno-kanalizacyjne i c.o. Sobczyk, tel. 706-92.

DRZWI — wyciszanie oz-dobne, instalacja składa-nych. Zamysłowski 53-21-94.

UKŁADANIE glazury, te-rakoty Landyckowski — 226-17 po 16. 6019 g

USEJLI hydrauliczne — Świątek. 403-76 (10-18).

DYWANY, wykładziny czy-szczę tel. 13-11-86 Pawli-Kowska. 49603 g

WYKONUJE kuchnie sty-łowate Mikuta, 878-04.

NAPRAWA programatorów, pralek automatycznych — Grzywa, tel. 473-81. 4699 g

NAPRAWA maszyn szyć-czych tel. 751-56 (8.30-10.30), 413-73 (18-20) Skowronski.

WAFLE do lodów: kubek duży, rołek — amerykański poleca i przyjmuje zamó-wienia Wytwórnia — Kon-stantynów ul. Mokra 9, tel. Łódź 55-10-89 55-68-17, Dziekanowski-Góral.

POJEMNIKI szczerline za-mykane pojemność 320-360 cm sześć. (do past, prosz-ków) poleca Zakład „Two-ryzy Sztucznych — Bonu-siak Stierlica 10. 3979 g

HYDRAULIKA — central-ne ogrzewanie — pełny za-kres robót, natychmiast wykona z materiałów wian-nych i powierzchniowych, w budynkach mieszkalnych, gospodarczych (krótkie ter-miny) Zakład Instalacyjny Grzegorz Stecki — zleca-nia tel. 54-62 po 19, Piotrk-ów.

LETNISKA z wygodami w Sokolnikach poszukuje, Oferty „4711” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98.

JOLANTA Szczepaniak zgubiła wkładkę zaopatrze-niową 125850. 4643 g

CYKLINOWANIE bezpylo-we lakierowanie 663-83 Jan-akiewicz. 7500 g

TELEFOTOWIE — tel. 452-32, Witkowski. 7521 g

ABY skutecznie zabezpie-czyć drzwi założyc opan-cerzenie lub blokady. Oz-dobnie wyciszyc, założyć zapinki us



WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO 731-82
Informacja o usługach 398-10
Informacja turystyczna 472-91
Informacja PKS 265-96
Dworzec Centralny 747-20
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 513-19
Informacja służby zdrowia 282-84
Informacja handlowa 613-83 (do godz. 18)
Informacja Pomocy Społecznej 56-41-70
Komenda Wojewódzka MO 677-22, 282-22, 283-11
Pogotowie elektryczne 409-38
Pogotowie drogowe 409-38
Pogotowie energetyczne 334-31
Rejon Łódź-Północ 334-31
Rejon Łódź-Południe 15-13-19
Rejon Pabianice 15-13-19
Rejon Górz 15-13-19
Rejon Ożarów 15-13-19
Pogotowie gazowe 395-83
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-11-18, 703-87
Straż Pożarna 85, 666-11
Inżynier wojewódzka 633-37

TELEFON ZAUFANIA 527-97
- czynny w godz. 15-1 rano
- w dni wolne od pracy - cała doba. Dla kobiet z ciężką problematyką i sprawy rodzinne - 740-33 - w dni powszednie od godz. 12 do 22.

TEATRY

WIELKI - godz. 18.30 „Carmen”
19.02. godz. 19 „Don Pasquale”
20.02. godz. 17.30 „Dziadek do orzechów”
NOWY - godz. 19.15 „Terrorysta”
19.02. godz. 19.15 „Terrorysta”
MAŁA SALA - godz. 19.30
19.02. godz. 19.30 „Notatki z podróży”
19.02. godz. 19.30 „Notatki z podróży”
JARACZA - godz. 19.30 „Gałązka rozmarynu”
19.02. godz. 19.30 „Gałązka rozmarynu”
MAŁA SALA - godz. 19.30
20.02. godz. 19.30 „Lekki poranne”
19.02. godz. 19.30 „Lekki poranne”
POWSZECHNY - godz. 19.15
19.02. godz. 19.15 „Wesela”
19.02. godz. 19.15 „Wesela”
MUZYCZNY - godz. 19.30
19.02. godz. 19.30 „Cygarska miłość”
19.02. godz. 19.30 „Cygarska miłość”
ARLEKIN - godz. 17.30 „Miska Pysia”
19.02. godz. 17.30 „Miska Pysia”
PINKO - godz. 17.30 „Król Malowany”
19.02. godz. 17.30 „Król Malowany”

lowany” godz. 20 „Panna Tutill-Pull”
20.02. godz. 19 „Król Malowany”
20.02. godz. 20 „Panna Tutill-Pull”
TUWIMA - godz. 18 „Spowiedź przedwznie spokojnego sumienia”
19.02. jak wyżej
20.02. nieczynny
TEATR 7 - godz. 19 „Tren weselny”
19.02. jak wyżej
FILHARMONIA (Narutowicza 20) - godz. 18 Koncert symfoniczny Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej Dyrygent - Zbigniew Friedman Soliści - Halina Czerny-Stefańska - fortepiano. W programie: W. A. Mozart - Uwertura do opery „Don Juan”. W. A. Mozart - Koncert fortepianowy A-dur KV 488 Fr. Chopin - Andante spinto i wielki polones Es-dur F. Schubert - V Symfonia B-dur.
19.02. godz. 18 jak wyżej
20.02. nieczynny

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) - nieczynny
19.02. godz. 10-18
20.02. nieczynny
ODZIAŁ RADOŚCZY (ul. Zygierska 147) - godz. 9-16
19.02. godz. 10-14 (tylko dla grup wcześniej zapowiadanych)
20.02. jak wyżej
ARCHAEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) - godz. 11-18
19.02. godz. 9-16
20.02. godz. 10-15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) - godz. 10-18
19.02. godz. 10-14
20.02. jak wyżej
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (ul. Ogrodowa 15) - godz. 11-18
19.02. godz. 10-14
20.02. jak wyżej
WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) - godz. 9-17
19.02. godz. 10-16
20.02. jak wyżej
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, ul. Dąbrowskiego 21) - godz. 14-18
19.02. godz. 10-13
20.02. godz. 10-13
MIASTA PABIANIC (Pabianice, pl. Obrońców Stalingradu 1/2) - godz. 11-14
19.02. godz. 10-14
20.02. godz. 10-13

WYSTAWY

GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 2) - godz. 10-18 - fotografie J. Raczynskiego
19.02. godz. 10-18
20.02. godz. 10-18
SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ (ul. Piotrkowska 28) - godz. 11-18 - akwarele i drewno
19.02. godz. 11-18
20.02. godz. 11-18
OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (park Sienkiewicza) - godz. 11-18 - plakaty K. Dyda
19.02. godz. 10-14
20.02. jak wyżej
ZOO - codziennie od godz. 9 do 16.30 (kasa do godz. 14.30)

KINA

BALTYK - „Komandosi z Nawarony” ang. od lat 18. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
19.02. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
20.02. jak wyżej

IWANOWO - „Wielkie smoki”
Hongkong USA od lat 18. godz. 15, 17, 19.30
19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Reksio i UFO”
godz. 13 dalej jak wyżej
POLONIA - „Wyścige awaryjne”
pol. od lat 15. godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
19.02. jak wyżej
20.02. jak wyżej
PRZEDWIOSNIE - „Dziękuję ci”
Ryn” czes. b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
19.02. „Komandosi z Nawarony” ang. od lat 18. godz. 14.30, 17, 19.30
19.02. „seans zamknięty”
godz. 11 „Komandosi z Nawarony”
godz. 14.30, 17, 19.30
20.02. „Dziękuję ci”
Ryn”
godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
19.02. „Komandosi z Nawarony”
godz. 14.30, 17, 19.30
WŁOKNIARZ - „Filip z konop”
pol. b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
19.02. jak wyżej
20.02. jak wyżej
WOLNOŚĆ - „Wyścige awaryjne”
pol. od lat 15. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
19.02. „Zuzanna i szacharwany pierścien”
NRD b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
20.02. „Wyścige awaryjne”
godz. 15, 17, 19.30
20.02. jak wyżej

WISLA - „Serce Tyrana, czyli Boccaccio na Węgrzech”
wł-węg. (tylko dla dorosłych)
godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
19.02. jak wyżej
20.02. jak wyżej
ZACHĘTA - „Wielka podróż”
Bojka i Lohka” pol. b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
19.02. „Głina, czy lejka?”
fr. od lat 18. godz. 15, 17.15, 19.30
19.02. jak wyżej
DRM - „Joe Valachi”
wł. od lat 18. godz. 17, 19.30
19.02. „Mały Huzjuz” - film przygodowy - godz. 14, 16, 18
20.02. „Mały Huzjuz” - bajki
W. Disneya - godz. 12, 14, 16, 18
STUDIO - Problemy młodych
w filmie - „Nie zasniesz spokojnie”
pol. od lat 18. godz. 17.15, 19.15
19.02. „Cudowny kwiat”
radz. b.o. godz. 15.30, Problemy młodych
w filmie - „Nie zasniesz spokojnie”
godz. 17.15, 19.15
20.02. jak wyżej

STYLOWY - Jan Himmlsbach - osobliwa postać filmu polskiego
- „Trzeba sobie dać miłką”
pol. od lat 18. godz. 15.15
Wybitni aktorzy amerykańscy - Dustin Hoffman: „Sprawa Kramerów”
USA od lat 18. godz. 17.15, 19.30
19.02. Jan Himmlsbach - osobliwa postać filmu polskiego - „Obrazki z życia”
pol. od lat 18. godz. 15.15
Wybitni aktorzy amerykańscy - Dustin Hoffman: „Sprawa Kramerów”
godz. 17.15, 19.30
20.02. jak wyżej
OKA - „Polonez Ogilńskiego”
radz. godz. 8.30, 10.15, 12.30, 14.45, 16.15
19.02. „Rocky II”
USA od lat 18. godz. 15, 17.15
20.02. jak wyżej
OKA - „Polonez Ogilńskiego”
radz. godz. 8.30, 10.15, 12.30, 14.45, 16.15
19.02. „Rocky II”
USA od lat 18. godz. 15, 17.15
20.02. jak wyżej
GDYNIA - Kino non-stop
od godz. 10 do 22 „Erica”
pol. od lat 18
19-20.02. jak wyżej.

MELODA GWARDIA - „Goraczka sobotniej nocy”
USA od lat 18. godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.30
19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Ballada o królu Dasalu Wasatym”
godz. 10, 11 „Goraczka sobotniej nocy”
godz. 12.15, 14.30, 17.15, 19.30
MUZA - „Dolina Issy”
pol. od lat 18. godz. 15.15, 18.30

19.02. Bajki - „Ballada o królu Piecuchu”
godz. 11 „Dolina Issy”
godz. 15.15, 18.30
1. MAJA - „Czarodziejski Kleks”
czes. b.o. godz. 16.15. Pożegnanie z tytułem - Trzy dni Kondora”
wł.-USA od lat 18. godz. 18, 19.02. Bajki - „O królu Piecuchu”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Czarodziejski Kleks”
godz. 18.15, „Trzy dni Kondora”
godz. 18, 19.02. Bajki - „Dopóki bije zegar”
radz. b.o. godz. 16.15. „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 17.45
19.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15, „Dopóki bije zegar”
godz. 16.15, „O jeden most za daleko”
godz. 17.45
ROMA - „Zasady domina”
USA od lat 18. godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.30
19.02. „Piraci na Pacyfiku”
rum.-fr. b.o. godz. 13.15
20.02. Bajki - „Oj stoniu”
godz. 10, 11 „Piraci na Pacyfiku”
godz. 13.15, „Zasady domina”
godz. 15, 17.15, 19.30
STOKI - „Syn gór”
rum. b.o. godz. 16.15, „Zemsta po latach”
USA od lat 18. godz. 14.15, 19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Kowboj i Indianie”
NRD b.o. godz. 15.15, „Zemsta po latach”
godz. 18.15
SWIT - „Colargol na Dzikim Zachodzie”
pol. b.o. godz. 15, „Wyścige awaryjne”
USA od lat 18. godz. 17, 19.30
19.02. „Gdy zaplonie choinka”
godz. 11, 12 „Colargol na Dzikim Zachodzie”
godz. 15, „Wyścige awaryjne”
godz. 17, 19.30
20.02. jak wyżej
TATRY - „Przygody Calineczki”
jap. b.o. godz. 15.30, Pożegnanie z tytułem - „Godziny miłości”
szwedz.-norw. od lat 18. godz. 17, 19
19.02. - j.w.
20.02. Bajki - „Kłown Ferdynand wśród dzieci i zwierząt”
godz. 10; „Przygody Calineczki”
godz. 11; „Godziny miłości”
godz. 11, 12 „Król Maciusz I”
EMERGENTY - „Król Maciusz I”
pol. b.o. godz. 9 „Awantura o Basie”
pol. b.o. godz. 11
19.02. „Przygody Hucka Finna”
radz. b.o. godz. 15.30, „Znachor”
cz. I i II pol. od lat 12. godz. 18
20.02. Bajki - „Lalka Agnieszki”
godz. 15.30, dalej jak wyżej
HALKA - „Rocky”
USA od lat 18. godz. 15, 17.15
19.02. Bajki - „Jesienna przygoda”
godz. 15, „Rocky”
godz. 15, 18.15
20.02. Bajki - „Jesienna przygoda”
godz. 15, 18.15, „Rocky”
godz. 15, 18.15
PIONIER - „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 14, 18
19.02. Bajki - „Reksio przedwiosni”
godz. 15, „Przygody Al i Baby i 40 rozbójników”
radz.-ind. od lat 18. godz. 14, „O jeden most za daleko”
godz. 18.30
20.02. jak wyżej
POLESIE - „Zemsta różowej pantery”
ang. od lat 12. godz. 17, 19
19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Tajemniczy plan”
godz. 12 „Zemsta różowej pantery”
godz. 14, 16, 18
REKORD - „Wielka małowka”
pol. od lat 18. godz. 14.15, 18.15
19.02. Bajki - „Drukowane kwiaty”
godz. 18.15, „Wielka małowka”
godz. 16.15, 18.15
20.02. jak wyżej.

19.02. Bajki - „Ballada o królu Piecuchu”
godz. 11 „Dolina Issy”
godz. 15.15, 18.30
1. MAJA - „Czarodziejski Kleks”
czes. b.o. godz. 16.15. Pożegnanie z tytułem - Trzy dni Kondora”
wł.-USA od lat 18. godz. 18, 19.02. Bajki - „O królu Piecuchu”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Czarodziejski Kleks”
godz. 18.15, „Trzy dni Kondora”
godz. 18, 19.02. Bajki - „Dopóki bije zegar”
radz. b.o. godz. 16.15. „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 17.45
19.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15, „Dopóki bije zegar”
godz. 16.15, „O jeden most za daleko”
godz. 17.45
ROMA - „Zasady domina”
USA od lat 18. godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.30
19.02. „Piraci na Pacyfiku”
rum.-fr. b.o. godz. 13.15
20.02. Bajki - „Oj stoniu”
godz. 10, 11 „Piraci na Pacyfiku”
godz. 13.15, „Zasady domina”
godz. 15, 17.15, 19.30
STOKI - „Syn gór”
rum. b.o. godz. 16.15, „Zemsta po latach”
USA od lat 18. godz. 14.15, 19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Kowboj i Indianie”
NRD b.o. godz. 15.15, „Zemsta po latach”
godz. 18.15
SWIT - „Colargol na Dzikim Zachodzie”
pol. b.o. godz. 15, „Wyścige awaryjne”
USA od lat 18. godz. 17, 19.30
19.02. „Gdy zaplonie choinka”
godz. 11, 12 „Colargol na Dzikim Zachodzie”
godz. 15, „Wyścige awaryjne”
godz. 17, 19.30
20.02. jak wyżej
TATRY - „Przygody Calineczki”
jap. b.o. godz. 15.30, Pożegnanie z tytułem - „Godziny miłości”
szwedz.-norw. od lat 18. godz. 17, 19
19.02. - j.w.
20.02. Bajki - „Kłown Ferdynand wśród dzieci i zwierząt”
godz. 10; „Przygody Calineczki”
godz. 11; „Godziny miłości”
godz. 11, 12 „Król Maciusz I”
EMERGENTY - „Król Maciusz I”
pol. b.o. godz. 9 „Awantura o Basie”
pol. b.o. godz. 11
19.02. „Przygody Hucka Finna”
radz. b.o. godz. 15.30, „Znachor”
cz. I i II pol. od lat 12. godz. 18
20.02. Bajki - „Lalka Agnieszki”
godz. 15.30, dalej jak wyżej
HALKA - „Rocky”
USA od lat 18. godz. 15, 17.15
19.02. Bajki - „Jesienna przygoda”
godz. 15, „Rocky”
godz. 15, 18.15
20.02. Bajki - „Jesienna przygoda”
godz. 15, 18.15, „Rocky”
godz. 15, 18.15
PIONIER - „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 14, 18
19.02. Bajki - „Reksio przedwiosni”
godz. 15, „Przygody Al i Baby i 40 rozbójników”
radz.-ind. od lat 18. godz. 14, „O jeden most za daleko”
godz. 18.30
20.02. jak wyżej
POLESIE - „Zemsta różowej pantery”
ang. od lat 12. godz. 17, 19
19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Tajemniczy plan”
godz. 12 „Zemsta różowej pantery”
godz. 14, 16, 18
REKORD - „Wielka małowka”
pol. od lat 18. godz. 14.15, 18.15
19.02. Bajki - „Drukowane kwiaty”
godz. 18.15, „Wielka małowka”
godz. 16.15, 18.15
20.02. jak wyżej.

19.02. Bajki - „Ballada o królu Piecuchu”
godz. 11 „Dolina Issy”
godz. 15.15, 18.30
1. MAJA - „Czarodziejski Kleks”
czes. b.o. godz. 16.15. Pożegnanie z tytułem - Trzy dni Kondora”
wł.-USA od lat 18. godz. 18, 19.02. Bajki - „O królu Piecuchu”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Czarodziejski Kleks”
godz. 18.15, „Trzy dni Kondora”
godz. 18, 19.02. Bajki - „Dopóki bije zegar”
radz. b.o. godz. 16.15. „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 17.45
19.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15, „Dopóki bije zegar”
godz. 16.15, „O jeden most za daleko”
godz. 17.45
ROMA - „Zasady domina”
USA od lat 18. godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.30
19.02. „Piraci na Pacyfiku”
rum.-fr. b.o. godz. 13.15
20.02. Bajki - „Oj stoniu”
godz. 10, 11 „Piraci na Pacyfiku”
godz. 13.15, „Zasady domina”
godz. 15, 17.15, 19.30
STOKI - „Syn gór”
rum. b.o. godz. 16.15, „Zemsta po latach”
USA od lat 18. godz. 14.15, 19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Kowboj i Indianie”
NRD b.o. godz. 15.15, „Zemsta po latach”
godz. 18.15
SWIT - „Colargol na Dzikim Zachodzie”
pol. b.o. godz. 15, „Wyścige awaryjne”
USA od lat 18. godz. 17, 19.30
19.02. „Gdy zaplonie choinka”
godz. 11, 12 „Colargol na Dzikim Zachodzie”
godz. 15, „Wyścige awaryjne”
godz. 17, 19.30
20.02. jak wyżej
TATRY - „Przygody Calineczki”
jap. b.o. godz. 15.30, Pożegnanie z tytułem - „Godziny miłości”
szwedz.-norw. od lat 18. godz. 17, 19
19.02. - j.w.
20.02. Bajki - „Kłown Ferdynand wśród dzieci i zwierząt”
godz. 10; „Przygody Calineczki”
godz. 11; „Godziny miłości”
godz. 11, 12 „Król Maciusz I”
EMERGENTY - „Król Maciusz I”
pol. b.o. godz. 9 „Awantura o Basie”
pol. b.o. godz. 11
19.02. „Przygody Hucka Finna”
radz. b.o. godz. 15.30, „Znachor”
cz. I i II pol. od lat 12. godz. 18
20.02. Bajki - „Lalka Agnieszki”
godz. 15.30, dalej jak wyżej
HALKA - „Rocky”
USA od lat 18. godz. 15, 17.15
19.02. Bajki - „Jesienna przygoda”
godz. 15, „Rocky”
godz. 15, 18.15
20.02. Bajki - „Jesienna przygoda”
godz. 15, 18.15, „Rocky”
godz. 15, 18.15
PIONIER - „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 14, 18
19.02. Bajki - „Reksio przedwiosni”
godz. 15, „Przygody Al i Baby i 40 rozbójników”
radz.-ind. od lat 18. godz. 14, „O jeden most za daleko”
godz. 18.30
20.02. jak wyżej
POLESIE - „Zemsta różowej pantery”
ang. od lat 12. godz. 17, 19
19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Tajemniczy plan”
godz. 12 „Zemsta różowej pantery”
godz. 14, 16, 18
REKORD - „Wielka małowka”
pol. od lat 18. godz. 14.15, 18.15
19.02. Bajki - „Drukowane kwiaty”
godz. 18.15, „Wielka małowka”
godz. 16.15, 18.15
20.02. jak wyżej.

19.02. Bajki - „Ballada o królu Piecuchu”
godz. 11 „Dolina Issy”
godz. 15.15, 18.30
1. MAJA - „Czarodziejski Kleks”
czes. b.o. godz. 16.15. Pożegnanie z tytułem - Trzy dni Kondora”
wł.-USA od lat 18. godz. 18, 19.02. Bajki - „O królu Piecuchu”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Czarodziejski Kleks”
godz. 18.15, „Trzy dni Kondora”
godz. 18, 19.02. Bajki - „Dopóki bije zegar”
radz. b.o. godz. 16.15. „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 17.45
19.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15, „Dopóki bije zegar”
godz. 16.15, „O jeden most za daleko”
godz. 17.45
ROMA - „Zasady domina”
USA od lat 18. godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.30
19.02. „Piraci na Pacyfiku”
rum.-fr. b.o. godz. 13.15
20.02. Bajki - „Oj stoniu”
godz. 10, 11 „Piraci na Pacyfiku”
godz. 13.15, „Zasady domina”
godz. 15, 17.15, 19.30
STOKI - „Syn gór”
rum. b.o. godz. 16.15, „Zemsta po latach”
USA od lat 18. godz. 14.15, 19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Kowboj i Indianie”
NRD b.o. godz. 15.15, „Zemsta po latach”
godz. 18.15
SWIT - „Colargol na Dzikim Zachodzie”
pol. b.o. godz. 15, „Wyścige awaryjne”
USA od lat 18. godz. 17, 19.30
19.02. „Gdy zaplonie choinka”
godz. 11, 12 „Colargol na Dzikim Zachodzie”
godz. 15, „Wyścige awaryjne”
godz. 17, 19.30
20.02. jak wyżej
TATRY - „Przygody Calineczki”
jap. b.o. godz. 15.30, Pożegnanie z tytułem - „Godziny miłości”
szwedz.-norw. od lat 18. godz. 17, 19
19.02. - j.w.
20.02. Bajki - „Kłown Ferdynand wśród dzieci i zwierząt”
godz. 10; „Przygody Calineczki”
godz. 11; „Godziny miłości”
godz. 11, 12 „Król Maciusz I”
EMERGENTY - „Król Maciusz I”
pol. b.o. godz. 9 „Awantura o Basie”
pol. b.o. godz. 11
19.02. „Przygody Hucka Finna”
radz. b.o. godz. 15.30, „Znachor”
cz. I i II pol. od lat 12. godz. 18
20.02. Bajki - „Lalka Agnieszki”
godz. 15.30, dalej jak wyżej
HALKA - „Rocky”
USA od lat 18. godz. 15, 17.15
19.02. Bajki - „Jesienna przygoda”
godz. 15, „Rocky”
godz. 15, 18.15
20.02. Bajki - „Jesienna przygoda”
godz. 15, 18.15, „Rocky”
godz. 15, 18.15
PIONIER - „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 14, 18
19.02. Bajki - „Reksio przedwiosni”
godz. 15, „Przygody Al i Baby i 40 rozbójników”
radz.-ind. od lat 18. godz. 14, „O jeden most za daleko”
godz. 18.30
20.02. jak wyżej
POLESIE - „Zemsta różowej pantery”
ang. od lat 12. godz. 17, 19
19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Tajemniczy plan”
godz. 12 „Zemsta różowej pantery”
godz. 14, 16, 18
REKORD - „Wielka małowka”
pol. od lat 18. godz. 14.15, 18.15
19.02. Bajki - „Drukowane kwiaty”
godz. 18.15, „Wielka małowka”
godz. 16.15, 18.15
20.02. jak wyżej.

19.02. Bajki - „Ballada o królu Piecuchu”
godz. 11 „Dolina Issy”
godz. 15.15, 18.30
1. MAJA - „Czarodziejski Kleks”
czes. b.o. godz. 16.15. Pożegnanie z tytułem - Trzy dni Kondora”
wł.-USA od lat 18. godz. 18, 19.02. Bajki - „O królu Piecuchu”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Czarodziejski Kleks”
godz. 18.15, „Trzy dni Kondora”
godz. 18, 19.02. Bajki - „Dopóki bije zegar”
radz. b.o. godz. 16.15. „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 17.45
19.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15, „Dopóki bije zegar”
godz. 16.15, „O jeden most za daleko”
godz. 17.45
ROMA - „Zasady domina”
USA od lat 18. godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.30
19.02. „Piraci na Pacyfiku”
rum.-fr. b.o. godz. 13.15
20.02. Bajki - „Oj stoniu”
godz. 10, 11 „Piraci na Pacyfiku”
godz. 13.15, „Zasady domina”
godz. 15, 17.15, 19.30
STOKI - „Syn gór”
rum. b.o. godz. 16.15, „Zemsta po latach”
USA od lat 18. godz. 14.15, 19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Kowboj i Indianie”
NRD b.o. godz. 15.15, „Zemsta po latach”
godz. 18.15
SWIT - „Colargol na Dzikim Zachodzie”
pol. b.o. godz. 15, „Wyścige awaryjne”
USA od lat 18. godz. 17, 19.30
19.02. „Gdy zaplonie choinka”
godz. 11, 12 „Colargol na Dzikim Zachodzie”
godz. 15, „Wyścige awaryjne”
godz. 17, 19.30
20.02. jak wyżej
TATRY - „Przygody Calineczki”
jap. b.o. godz. 15.30, Pożegnanie z tytułem - „Godziny miłości”
szwedz.-norw. od lat 18. godz. 17, 19
19.02. - j.w.
20.02. Bajki - „Kłown Ferdynand wśród dzieci i zwierząt”
godz. 10; „Przygody Calineczki”
godz. 11; „Godziny miłości”
godz. 11, 12 „Król Maciusz I”
EMERGENTY - „Król Maciusz I”
pol. b.o. godz. 9 „Awantura o Basie”
pol. b.o. godz. 11
19.02. „Przygody Hucka Finna”
radz. b.o. godz. 15.30, „Znachor”
cz. I i II pol. od lat 12. godz. 18
20.02. Bajki - „Lalka Agnieszki”
godz. 15.30, dalej jak wyżej
HALKA - „Rocky”
USA od lat 18. godz. 15, 17.15
19.02. Bajki - „Jesienna przygoda”
godz. 15, „Rocky”
godz. 15, 18.15
20.02. Bajki - „Jesienna przygoda”
godz. 15, 18.15, „Rocky”
godz. 15, 18.15
PIONIER - „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 14, 18
19.02. Bajki - „Reksio przedwiosni”
godz. 15, „Przygody Al i Baby i 40 rozbójników”
radz.-ind. od lat 18. godz. 14, „O jeden most za daleko”
godz. 18.30
20.02. jak wyżej
POLESIE - „Zemsta różowej pantery”
ang. od lat 12. godz. 17, 19
19.02. jak wyżej
20.02. Bajki - „Tajemniczy plan”
godz. 12 „Zemsta różowej pantery”
godz. 14, 16, 18
REKORD - „Wielka małowka”
pol. od lat 18. godz. 14.15, 18.15
19.02. Bajki - „Drukowane kwiaty”
godz. 18.15, „Wielka małowka”
godz. 16.15, 18.15
20.02. jak wyżej.

19.02. Bajki - „Ballada o królu Piecuchu”
godz. 11 „Dolina Issy”
godz. 15.15, 18.30
1. MAJA - „Czarodziejski Kleks”
czes. b.o. godz. 16.15. Pożegnanie z tytułem - Trzy dni Kondora”
wł.-USA od lat 18. godz. 18, 19.02. Bajki - „O królu Piecuchu”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Czarodziejski Kleks”
godz. 18.15, „Trzy dni Kondora”
godz. 18, 19.02. Bajki - „Dopóki bije zegar”
radz. b.o. godz. 16.15. „O jeden most za daleko”
ang. od lat 18. godz. 17.45
19.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15; dalej jak wyżej
20.02. Bajki - „Boćman gniazdo”
godz. 15.15, „Dopóki bije zegar”
godz. 16.15, „O jeden most za daleko”
godz. 17.45
ROMA - „Zasady domina”
USA od lat 18. godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.30
19.02. „Piraci na Pacyfiku”
rum.-fr. b.o. godz. 13.15
20.02. Bajki - „Oj stoniu”
godz. 10, 11 „Piraci na Pacyfiku”
godz. 13.15, „Zasady domina”
godz.

Na ekranie TV

Piątek Niedziela

18 LUTEGO		19 LUTEGO	
PROGRAM I		PROGRAM I	
6.00	TTR - wakazówki metodyczne, sem. 4	6.30	TTR - mechanizacja rolnictwa, sem. 4 (L)
6.30	TTR - hodowla zwierząt, sem. 4	7.00	Wiedza przaz szansa
9.00	Program dla kl. 3	7.30	Alarm przeciwpozarowy
9.30	Film dla 2 zmiany	7.45	Nowoczesność w domu i zagrodzie
11.00	Program dla kl. 1-4	8.15	"Tydzień" - magazyna Redakcji Rolnej
11.55	Geografia, kl. 3	9.00	"Teleranek" oraz film z serialu "Arabela" (7)
13.30	TTR - chemia, sem. 2	10.20	Antena
14.00	Redakcja Szkolna zapowiada	10.35	"Hollywood" - "Cuda kamery"
15.35	NURT	11.30	Z tygodnia na tydzień
16.00	Dla mlodych widzow: "Kinno waszych rodzicow"	12.00	W poludnie - start
16.30	Piatek i Pankraczym	12.50	Telewizyjny koncert zycen Galerie swiata - Ermitaz (18) - arcydziela malarstwa francuskiego
17.00	Dziennik	14.10	"Kraj za miastem" - program Red. Rolnej
17.20	Przyjemna z politycznym	14.45	"Teatr dla dzieci" - "Od przyslowia do przyszlosci"
17.45	Aktualności agencji Artel	15.15	Losowanie Duzego Lotka
17.50	Program publicystyczny	16.00	Dziennik i reportaz DT
18.40	Rolnicze rozmowy	16.30	"Legenda o królu Arturze" (4) - film prod. ang.
18.50	Dobranoc. "Fred, postrach kotow"	17.30	Cyrk jakich malo - widowisko
19.00	Mikroskop - "Scietki energii"	18.30	Studio Sport
19.30	Dziennik	19.00	Wieczorynka
20.15	Monitor Rzadowy	19.30	Dziennik i Magazyn Swiat
20.45	Ekran wspomnień - "Lilowa akacja" - melodramat prod. weg.	20.15	"Martin Eden" (2) - film Tv Wloskiej
21.15	Czarno na bialym - progr. public. sportowej	21.30	Sportowa niedziela
22.45	Dziennik	21.50	Splewa Krystyna Pronko
23.05	Kontakty - mag. public. spoleczno-prawnej	22.20	Festiwal muzyki Roberta Schumanna
PROGRAM II		PROGRAM II	
16.30	Język francuzki	8.00	Mecz Wlokniars Pabianice - EKS; I liga koszykowi kobiet (L)
17.00	Portrety ludzi wsl	9.00	"Martin Eden" (3) - film Tv Wloskiej (wersja dla nieslyszacych)
17.30	Teatr Telewizji - "Kazimierz Kalawski" - "Przed klubem"	10.00	Miedzypanstwowy mecz boksera Polska - NRD
18.05	Odpowiedzi na listy w sprawie emerytur	12.00	Reforma po starcie
18.30	Wiadomosci (L)	13.00	"Z koszar i poligonow"
19.30	Dziennik	13.30	Z pala na stol (L)
20.00	"Ekran" - magazyn komentowania	14.00	"Spotkania" - "Aeroflot"
20.40	Piatek z muzyka	14.30	Studio 2 wita w niedziale
21.40	Wieczor filmowy: "Eisenstein - artysta, mysliciel" (2); "Iwan Grozny" (2) - "Spisek bojarow"; "Gustaw nie zapomina" - animowany film prod. węgierskiej.	14.35	Narodowe centrum przyrodnicze - telekonferencja (1)

Sobota

19 LUTEGO	
PROGRAM I	
6.00	TTR - chemia, sem. 2
6.30	TTR - biologia, sem. 2
7.00	TTR - uprawa roslin, semestr 4
7.30	TTR - mechanizacja rolnictwa, sem. 4 (L)
8.30	Tydzien na dzialec
9.00	"Sobotka" - Klub Czarnego Krazka
10.30	Sportowy sposob na sluzę
11.00	"Balamut" - komedia produkcji ZSRR
12.30	Wybrane z tygodnia - Aldo Moro - porwanie i mord
13.00	Poradnik rolniczy
13.30	"Zolnierski los" - wojskowy film dok.
14.00	Siedem anten
15.00	Dziennik
15.15	"Tam, gdzie pleprz rosnie" (7) - "Zycie wielkiej rzeki"
16.00	Filmy Harolda Lloyd'a - "Gwiazdy co sie dzieja" - komedia prod. USA
17.25	Kamera na sport
18.20	"Zderzenia" - rep. public.
18.50	Dobranoc - "Reksio"
19.00	"Z kamera wzrod zwierzat" - "Nowi lokatorzy" cz. 2
19.30	Dziennik
20.15	Pagart przedstawia: "Jestem piosenka" - Teresa Kesovlja
21.00	"Zawsze po 21"
21.35	Wiadomosci sportowe
22.00	Dziennik
22.25	"Zycie Kamila Kuranta" (2) dramat spoleczno-obyczajowy TP
PROGRAM II	
8.30	"Dwojka" dla drugiej zmiany
10.30	NURT - matematyka (L)
11.30	NURT - drogi wspolczesnego teatru
14.00	"Kryminalne" Studjo 2 wita w sobote
14.05	Poszukiwanie przestepcy (1)
14.15	"07 zglos sie" - odc. serialu kryminalnego TP pt: "Scigany przez samego siebie"
15.35	Kryminalne tango i inne piosenki
15.45	Gość Studia 2
15.55	Wizyta w zakladzie kryminalistyk
16.10	Poszukiwanie przestepcy (2)
16.20	Kryminalne tango i inne piosenki
16.30	Wspomnienia detektywow
16.45	Gość Studia 2
16.55	Kryminalne tango i inne piosenki
17.05	Wykrywacz kłamstwa i termowizja
17.20	Czyje to rzeczy?
17.30	Poszukiwanie przestepcy (3)
17.45	"Paryscy Mohikanie" (2) - serial czeskoslowacki
18.40	"Cena zycia" - rep. film.
18.55	Zagadka kryminalna
19.00	Wiadomosci (L)
19.30	Dziennik (dla nieslyszacych)
20.20	Filmoteka narodowa - film Tadeusza Chmielewskiego: "Jak rozpetalem drugą wojne swiatowa" (odc. 1)
21.45	Poszukiwanie przestepcy
21.55	"J. J. Kalibabka - znawca miłości" - reportaz
22.45	Sport w Studjo 2
23.25	Festiwal muzyki Roberta Schumanna: IV symfonia d-moll

Poniedzialek

21 LUTEGO	
PROGRAM I	
18.30	TTR - hodowla zwierzat, sem. 2
14.00	TTR - mechanizacja rolnictwa, sem. 2 (L)
18.25	NURT - Rzeczpospolita dziecięca
16.00	Zwierzyniec i nie tylko
17.00	Dziennik
17.20	"Brzegi" (4) serial filmowy
18.25	Echa stadionow
18.50	Dobranoc - "Mój przyjaciel Martin"
19.00	Diagnoza
19.30	Dziennik
20.15	Teatr Telewizji - Jerzy Broszkiewicz "Liliona wladzy"
22.05	Festiwal muzyki Roberta Schumanna
22.45	Dziennik
23.05	Kronika Uniwersjady
PROGRAM II	
17.30	Przeglad tygodnia (L)
18.00	Telewizyjna Lista Przebojow
18.30	Reportaz
19.00	Wiadomosci (L)
19.30	Dziennik
20.00	Bliziej sasiadow
21.40	Studio Baltky
22.20	Program rozrywkowy

Wtorek

22 LUTEGO	
PROGRAM I	
6.00	TTR - hodowla zwierzat, sem. 2
6.30	TTR - mechanizacja rolnictwa, sem. 2 (L)
8.10	Język polski, kl. 2 lic.
9.00	Język polski, kl. 6
9.30	Film dla 2 zmiany - "Klan Cameronow" (3)
11.00	Opowiesci Szymona Kobylńskiego (kl. 2)
11.55	Historia, kl. 3 i 4 lic.
12.50	Język polski, kl. 4 lic.
13.30	TTR - język polski, semestr 4
14.00	TTR - matematyka semestr 4
15.45	Kwadrans z Artelem

16.00	Dla mlodych widzow: "Latajacy Holender"
16.30	Dla dzieci: "Skakanka"
17.00	Dziennik
17.20	Telekino
17.45	Program publicystyczny
18.10	Interstudio
18.40	Rolnicze rozmowy
18.50	Dobranoc - "Dzienne przygody Koziołka Matołka"
19.00	Chopin w Zelazowej Woli - transmisja uroczystego koncertu
19.30	Dziennik
20.15	"Klan Cameronow" (3) - serial Tv Ang.
21.15	Program publicystyczny
22.00	Kronika Uniwersjady
22.15	Festiwal muzyki Roberta Schumanna w Poznaniu - recital Ewy Podles i Jerzego Marchwińskiego
22.45	Dziennik
PROGRAM II	
16.15	Język rosyjski (19)
16.50	Język angielski (dla zaawansowanych) (8)
17.20	22.00 TELEWIZJA POZNAŃ NA ANTENIE "DWOJKA"
17.20	Rok nadziei - program public.
17.40	Hipolita Cegielskiego myśli kilka
17.50	"Najdluzszej wojny" ciąg dalszy
18.20	Obok nas - mag. public.
18.40	Przeboje - progr. rozrywk.
19.00	Wiadomosci (L)
19.30	Dziennik
20.00	Przed festiwalem muzyki Schumanna
20.15	Transmisja koncertu
20.55	Goście festiwalu
21.10	Muzyczne poznaniana
21.30	Astrologdy zapraszaja
22.00	"Zycie Kamila Kuranta" (powt.)
22.30	Kwadrans z Artelem

Środa

23 LUTEGO	
PROGRAM I	
12.00	Reforma po starcie
13.30	TTR Historia, sem. II
14.00	TTR Matematyka, sem. II
15.25	NURT - Matematyka (L)
16.00	Dla mlodych widzow: "KRAK" - magazyn hercerzy
16.30	Dla przedszkolakow "Tik - Tak"
17.00	Dziennik
17.30	Losowanie Malego Lotka i Express Lotka
17.35	"W swiecie czisy"
17.55	Program publicystyczny
18.40	Rolnicze rozmowy
18.50	Dobranoc "Detektyw Cwiek"
19.00	"Armia Radziecka" - film dok.
19.30	Dziennik
20.15	"Manewr taktyczny" - film prod. ZSRR
21.06	Program publicystyczny
22.40	W rocznicę powstania Armii Radzieckiej - progr. artystyczny
23.00	Dziennik
PROGRAM II	
16.25	Język francuzki (19)
16.50	Język angielski dla zaawansowanych (8)
17.25	"Miłość od drugiego wejrzania" - film produkcji CSRS
18.50	"Rosyjskie chusty" - film dok.
19.00	WIADOMOŚCI (L)
19.30	Dziennik
20.00	"Khangyang Kish" - smiesz Góra Narodna" - polski film dok.
20.35	Tereza Kesovlja - program rozrywkowy
21.30	Poczet aktorow polskich - Jan Kurnakowicz
22.10	Dialogi polityczne
22.50	Kronika Uniwersjady

Czwartek

24 LUTEGO	
PROGRAM I	
8.30	Film dla II zmiany "Telefon 110"
11.55	Sprawy 15-latkow, kl. VIII
12.50	Język polski, kl. III i IV lic.
13.30	TTR - Fizyka, sem. IV
14.00	TTR Wskazówki metodyczne, sem. IV
15.45	Kwadrans z Artelem
16.00	Czwartek TDC - O tobie, o mnie, o nas - dowód tożsamości oraz film "Dzokej Monika" (8)
17.00	Dziennik
17.20	"AUT" - program reporterow
17.40	Telewizyjny Informator
17.55	Program publicystyczny
18.15	"Poligon"
18.40	Rolnicze rozmowy
18.50	Dobranoc "Sławny myślicy Otto"
19.00	"Sonda"
19.30	Dziennik
20.15	"Telefon 110" - "Doskonale alibi"
21.55	"Pegaz"
22.55	Dziennik - 24 godziny
23.15	Kronika Uniwersjady
PROGRAM II	
15.55	Język angielski dla zaawansowanych (8)
16.25	Język rosyjski (19)
17.00	"Historia jednej książki"
17.40	"Z muzyka w zabytkach"
18.20	"Mówić nie mówić" - dokumenty
19.00	WIADOMOŚCI (L)
19.30	Dziennik
20.00	Czwartkowe wieczory z muzyka
20.50	"Kulisy i sensacje sportu"
21.05	Piosenki na zamówienie
21.45	"Osądźmy sami" (1)
22.25	Recital zespołu SBB
22.45	"Osądźmy sami" (2)
23.00	Kwadrans z Artelem

dzienniczek

TYLKO DLA KOBIET - produkuje klaskony do samochodow pewna firma w Detroit. Wydaja one lagodny, melodyjny dzwiek. Chodzi o to, by juz z daleka można bylo uslyszec, ze samochod prowadzi kobieta.

CENY UMOWNE - zanim staly sie naszym chlebem codziennym - od dawna juz obowlyzaly w wynajmie mieszkan. Oto niektore notowania z Warszawy: kawalerka na Bródnie (ktora moze wynajac tylko bezdzietne malzenstwo) kosztuje 13 tys. zł miesiecznie; willa nad Zalemem Zegrzyńskim - 25 tys. zł; pokój z kuchnia - tylko 8 tys. zł miesiecznie. ale trzeba zaplacic za siedem lat z gory. Wbrew pozorom, cen tych nie podkrywali ministrowie Krasinski.

NA LOTNISKU w Nowym Jorku usage celnikow zwrociła dziewczyna, z ktorej papierow wynikalo ze jest Kolumbijska i ma lat 19. Inne dane gadzaly sie, ale plon nie. W obfitym bludzie mlodziencza znalazono dwa i pół kilograma marihuany.

TELEWIZORY "SZMARAGD" przestaly juz pelnic w naszych domach dyzur podrecznej bomby - na ich miejsce wkeczyly inne. W 1979 roku zamontowano w kraju 154 tys. telewizorow, w 1980 r. - 283, od kwietnia do wrzesnia w 1981 r. - 156. Ta najswiezsza statystyka podaje, ze zginely trzy osoby, a straty szacuje sie na 4 mln zł. Najczesciej eksplozja teras "Rubiny" i "Elektrony" w jakimś odstepie za nimi sa w koleje "Ametysty", "Lazury" i "Neptuny", po 5-6 latach uzytkowania. Wroga propaganda pod-

szepi, by nie ogladac telewizji ze wzgledu na jej tresc. Budza na resorach, trzeba strzec sie techniki!

W ZAKLADZIE UBEZPIECZEN DROGOWYCH w Paryżu stwierdzono, ze w Europie zachodniej najostrozniej jezdzia kierowcy z Norwegii. Rocznie - jak mowil statystyka - na milion mieszkancow przypada tam 57 ofiar smiertelnych. Tylko 57, bo np. we Francji 250, w Austrii 261, a w Portugalii, gdzie jezdzic sie najbardziej po kawalersku, aż 311. Wedlug innych obliczen, najniebezpieczniej jest w Turcji, gdzie na 100 tys. stety, zarejestrowanych pojazdow przypada rocznie aż 729 zabitych w wypadkach drogowych.

36-LETNI ADAM CZ. z Lecznicy koło Lublina zapal na wnyki plimaki i uplynili 1348 tych swiatek, zarabiajac na tym procederze 422 tys. zł. W jego domu znalazono lescze 131 skorek, futro uszyte z 60 innych, 10 druczanych bebnów i sieci rybackie do kłusowania, byla tam takze 28-litrowa beczka z zacierem i kompletna aparatura do pedzenia bimbru. Czynnosc ten interes trzeba bylo oblawiac.

MIMOWOLNE FAZ-SZERSTWO odkryl botanik szwajcarski na uprawianych tam niedawno do obiegu banknotach 50-frankowych. Zdobycy te pieniadze kwiat prymuli na szesc platkow, a polwien miec piec.



Malowanaka

Pokoloruj, wytnij, przeslij do redakcji piszac na kopercie: "Dziennik Łódzki", Łódź, Piotrkowska 96 z dopiskiem: "Malowanaka". Piszcie na kopercie obok nazwiska swój wiek.

Nagrody wylosowali: Michał Siemiński, Łódź, Bednarska 9. Kasia Swaton, Łódź, Allende 39b. Paulinka Gołembowska, Łódź, Tamka 6. Karolinka Baran, Łódź, Zgierska 75. Kasia Diomidziora, Łódź, Wyspowa 7.

Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji. Czekaemy na malowanaki!



Znani Zodiaku

(POL ZARTEM POL SERIO)

BARAN (21.03. - 20.04.) - Musisz zmienić swój stosunek do osób najbliższych. Intuicja podpowie Ci, co trzeba zrobić w sytuacji "podbramkowej". Wydatki - na cele nie zawsze najwłaściwsze.

BYK (21.04. - 21.05.) - Ktoś nieuczynił wczynie obserwuje Twoje postępowanie. Miej się na baczności. Tydzień pod znakiem wielu istotnych zmian.

BLIŻNIĘTA (22.05. - 21.06.) - Staniesz się obiektem plotek. Nie dawaj więc powodów do obmowy. Pod koniec tygodnia ważne spotkanie.

RAK (22.06. - 22.07.) - Wkrótce podejmiesz ważne prace. W rezultacie przyniosą Ci sporo satysfakcji. Możesz oczekiwać większego dopływu gotówki.

LEW (23.07. - 22.08.) - Sytuacja dotrzyma do połowy ostatecznych i jednoznacznych decyzji. Bądź przygotowany na zmiany w swoim otoczeniu. Wyjazd w sprawach rodzinnych.

PANNA (23.08. - 22.09.) - Rysują się dobre perspektywy. Tydzień pod znakiem sukcesów zawodowych. W sferze uczuć nie najlepiej.

WAGA (23.09. - 23.10.) - Kilka ważnych zadań, od których może zależeć Twoja sytuacja zawodowa. Postaraj się sprostać obowiązkom. Uważaj na zbyt ciekawego Strzelca.

SKORPION (24.10. - 23.11.) - Praca staje się Twoją szansą. Dużo spotkań, narad, konferencji. Ktoś z grona znajomych przedstawi Ci interesującą propozycję.

STRZELEC (23.11. - 21.12.) - Musisz bardziej uważać na stan zdrowia. Ostatnie przeżycia nie pozostały bez śladu. Wkrótce wydarzy się coś, co bardzo odmieni Twój los.

KOZIOROZEC (22.12. - 20.01.) - Nie wolno niestety sanieć. Masz szansę osiągnąć upragniony cel. Wzrost konie tygodnia mile sam na sam z osobą pięci przeciwnie.

WODNIK (21.01. - 20.02.) - Po drodze, która sprawi Ci przyjemność. Nowe znajomości, a w związku z tym zmiany projektów.

RYBY (21.02. - 20.03.) - O sprawie, która od dłuższego czasu bardzo Cie absorbowała, możesz już zapomnieć. Nowe układy rysują nowe perspektywy. Nagroda lub wygrana.

KRZYŻÓWKA Z HERBEM

Posiomo: 8 Wynalazca dynamitu, 7 Karma dla zwierzat domowych, 6 Ptak z krukowatych, 5 Polak starej daty, 4 Kartka do naleplania np. na zeszyt, 3 Rozolutność, 2 Ambuloz, 1 Danie 16 Przekod rodziny, 14 Myśl zawierajaca wlossek 16 Iekra 21 Giebs 21 Na glowie Ielenia, 20 Układ pokojowy 25. Wezwanie 27. Kawalek wstazeczki na mundurze zastepujacy odznake, 28 Najdluzszy bieg w lekkoatletyce, 24 Zimowy pojazd 26. Rada Ministrów 26 Nalewka z różnych owocow 27. Pewna wielkość przyjeta za jednostkę, 28 Gruby postrotek, 29 Aktorka wystepujaca w filmie "Czlowiek z marmuru".

Pionowo: 2 Wał uspany z ziemi, 3 Głos Jerzego Jadczyka z Teatru Wielkiego w Łodzi, 4 Pnace 4. Mowa zargonowa 5 Jest Czarne, Biale a także Czerwone 6 Do kapiel 7 Wzrost poziom duchowy 8. Roślina warzywna o sadalnych liściach 9 Złotnik 10 Szeroki futrzany szal 11 Cicha mowa 19. Z rodziny Ieleni 20 Lasy górskie, 24 Z żołnierzem na warcie 26 Gramofon akustyczny 27 Potrawa nie tylko dla myśliwych 28 Głos Tadeusza Konwickiego z Teatru Wielkiego 29 Dychawiec 30 Rocznicz kroniki 31 Zbudzenie 32 Polwarczny pracownik zatrudniony głównie przy orce 33 Jezioro w Afryce

Do rozlosowania: 5 nagród książkowych - termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

(JK)